WTOREK, 28 LISTOPADA 2023 r.

cena 4,50 zł (5% VAT)

nowiny WODZISŁAWSKIE

Rok XXIV

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508-8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 48 (1201

DODATEK SPECJALNY:
Nowiny Barbórkowe
32 strony o górnictwie dla górników i nie tylko

- Gwarki na Marcelu
- Paweł Kowol o kopalni Anna
- Wyjątkowe rzeźby Arkadiusza Praszelika

MARCIN GORTAT
trenował z wodzisławskimi uczniami

GWIAZDA KOSZYKÓWKI – były zawodnik NBA Marcin Gortat odwiedził Zespół Placówek Szkolno-Wychowawczo-Rewalidacyjnych w Wodzisławiu Śląskim, gdzie spotkał się z uczniami i nauczycielami, opowiedział o swojej karierze oraz przeprowadził krótki trening koszykówki. Wydarzenie było radosnym finałem konkursu, w którym szkoła wzięła udział i wygrała głosami rodziców oraz przyjaciół placówki.

STRONA 2

CHÓRZYŚCI Z RADLINA
przywieźli złoto z Hiszpanii

STRONA 5

W Radlinie małżonkowie świętowali jubileusze

STRONA 10-11

Urzędowe zmiany. Sekretarz z Wodzisławia będzie pracować w Marklowicach

STRONA 3

POSŁA KRZYSZTOFA GADOWSKIEGO
pytamy o „sprzątanie po PiS-ie", stanowiska i DGP

STRONA 8

W Rogowie obchodzili 75-lecie poświęcenia kościoła

STRONA 12

REKLAMA

Pszów wysoko w rankingu finansowym gmin

STRONA 7

ISSN 1508-8820
48
9 771508 882108

eprasa.pl a7bf5e6aee

Na wstępie

Szymon Kamczyk
Redaktor
Naczelny Nowin
Wodzisławskich

Spotkania na wysokim poziomie

Bardzo ucieszyłem się z zaproszenia na spotkanie z Marcinem Gortatem w ZPSWR, o którym piszemy na tej stronie. Koszykarz to bardzo znana postać, ale też „chłopak z podwórka", bo mimo wielkiej sławy i pieniędzy, pozostał normalnym i skromnym człowiekiem. Chętnie odpowiadał na pytania dzieci, niektóre bardzo trafne, inne wzbudzające salwy śmiechu. Jeden z uczniów (zdecydowanie z najmłodszych klas) z pełną powagą reportera zapytał wprost: „Jak się pan nazywa?", co od razu rozładowało atmosferę na sali. To właśnie dzieci - nie muszą wiedzieć, że ich szkołę odwiedza najsłynniejszy polski koszykarz, ale nie boją się też o to pytać.

W tym tygodniu nie zabraknie wielu pytań, bo już dziś zapraszam na spotkanie autorskie z Piotrem Hojką, autorem książki „O początkach Wodzisławia Śląskiego", które odbędzie się w czwartek 30 listopada o godz. 17.00 w Muzeum w Wodzisławiu Śląskim (Pałac Dietrichsteinów, wstęp wolny). Będę mieć przyjemność zapytać autora o kilka faktów historycznych, nowe odkrycia oraz daty najstarszych wzmianek o miejscowościach z okolicy. Zdecydowanie zachęcam do udziału w spotkaniu wszystkich pasjonatów historii lokalnej, których na pewno zainteresuje nowa publikacja, która rzuca nieco inne światło na dotychczasowe wzmianki o początkach naszego miasta, które datuje się na 1257 rok.

Koszykarz cierpliwie odpowiadał na pytania młodszych i starszych uczniów

MARCIN GORTAT odwiedził szkołę przy Kopernika

WODZISŁAW ŚL. Niecodzienne odwiedziny miały miejsce w Zespole Placówek Szkolno– Wychowawczo– Rewalidacyjnych w Wodzisławiu Śląskim. Szkołę odwiedził Marcin Gortat, najsłynniejszy polski koszykarz.

Były koszykarz NBA odwiedził placówkę w związku z wygranym przez szkolną społeczność konkursem #CoolSchool. Spotkanie z Marcinem Gortatem rozpoczął pokaz taneczny w wykonaniu wychowanków ZPSWR, a następnie słynny koszykarz opowiedział o swojej karierze, drodze jaką przeszedł od uprawiania skoku wzwyż i piłki nożnej do koszykówki, a także dał dzieciom (oraz dorosłym) cenne rady. Jedna z nich dotyczyła urządzeń, które zawładnęły życiem wielu, a szczególnie młodych ludzi.

– Macie telefony komórkowe? Jasne, wszyscy mają. Zastanówcie się, co robicie z tymi telefonami. Te telefony zabierają wam całą młodość. Zabierają wam cały wolny czas, który powinniście poświęcić na to, aby poznać kolegę czy koleżankę w klasie, aby wyjść na podwórko i pobawić się z koleżanką czy kolegą ze szkoły. Gwarantuję wam, że za 10, 15, 20 lat te telefony nadal będą i one prawdopodobnie będą jeszcze lepsze, bo będą miały jeszcze więcej aplikacji i gier. Ale już nigdy nie będziecie mogli się cofnąć w czasie do swojej młodości. Dlatego moja gorąca prośba do Was jest taka: nie siedźcie w telefonach! – apelował Marcin Gortat, podkreślając, że świat wirtualny nie jest do końca prawdziwy, a dzieci i młodzież powinni skupić się na swojej młodości.

– Słuchajcie się rodziców i nauczycieli, bo próbują przekazać Wam wiedzę i rzeczy, które ukształtują Wasz charakter, zbudują Was na to, żebyście byli dorosłymi mężczyznami i kobietami. Rodzice chcą dla was dobrze, doceńcie to. Jeśli rodzic was o coś prosi, to należy to wykonać. Powiem wam, że kiedy w wieku 18 lat wyjechałem z domu za granicę, aby grać w lidze niemieckiej, tęskiłem za tym, aby mieć regularnie zrobiony obiad czy kolację, o nic się nie martwić, bo w domu rachunki były zapłacone, tymczasem w wieku 18 lat wyjechałem i musiałem zająć się tym wszystkim samemu. A jeszcze później wyjechałem na drugi koniec świata do Ameryki i tu już był ogromny skok, ponieważ nawet święta i ważniejsze daty w roku musiałem spędzać samemu, a to jest bardzo, bardzo ciężkie. Dlatego doceniajcie to, co robią dla was rodzice – zapewnił koszykarz.

Zainteresowanie spotkaniem było ogromne, a sala gimnastyczna wypełniła się po brzegi słuchaczami

Marcin Gortat odpowiedział także na serię pytań dzieci, m.in. o swój wzrost (213 cm), rozmiar buta (51) oraz o to, kto był jego sportowym autorytetem w młodości. Uczniowie bez skrępowania pytali też o to, jaki koszykarz ma samochód (tu padła odpowiedź, że na spotkanie przyjechał elektrycznym audi, ale posiada kilka aut oraz prywatny śmigłowiec). Seria pytań trwała bardzo długo, ale gość z cierpliwością odpowiadał na każde z nich.

Koszykarzowi za odwiedziny podziękowała także zastępczyni starosty powiatu Kornelia Newy, bo ZPSWR to placówka powiatowa. – Dziękuję za cierpliwość i za to, że odpowiadał pan na pytania wychowanków przez czas dwukrotnie dłuższy, niż przewidywał scenariusz. Chciałam też serdecznie podziękować nauczycielom i rodzicom, bo to dzięki pracy szkoły rodzice czują, że dzieci są dobrze zaopiekowane i bezpieczne, a dzięki temu sympatia do szkoły tak urosła, że udało się wygrać ten konkurs – powiedziała Kornelia Newy, wicestarosta powiatu wodzisławskiego.

Po podziękowaniach i spotkaniu nastąpiła seria wspólnych zdjęć, rozdawanie autografów oraz to, na co czekało wielu – wspólny trening koszykarski.

Szymon Kamczyk

Marcin Gortat z organizatorami spotkania w ZPSWR

REKLAMA

RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI

KREWETKA SKLEP I SMAŻALNIA

Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łososia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH

Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5
tel. 32 666 0 111

eprasa.pl a7bf5e6aee

Zbigniew Gamza nowym sekretarzem w Marklowicach. W Wodzisławiu powstanie wakat

MARKLOWICE, WODZISŁAW ŚL. Po objęciu mandatu senatora przez Henryka Siedlaczka, który był sekretarzem Gminy Marklowice, władze gminy ogłosiły konkurs na to stanowisko. 22 listopada wicewójt Piotr Galus podpisał rozstrzygnięcie konkursu, w wyniku którego nowym sekretarzem zostanie Zbigniew Gamza, dotychczas sekretarz w Urzędzie Miasta Wodzisławia Śląskiego.

FOT. ARCH. (MAK)

Zbigniew Gamza rozpoczął pracę jako sekretarz w UM Wodzisławia Śląskiego 1 lutego 2019 roku, a zgodnie z rozstrzygnięciem naboru, 22 listopada 2023 został wybrany sekretarzem Marklowic.

Zbigniew Gamza był sekretarzem Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego od 1 lutego 2019 roku, kiedy to zastąpił odchodzącego na emeryturę Wojciecha Mitko.

Zbigniew Gamza jest absolwentem Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, ukończył też studia podyplomowe z zakresu informatyki. Najpierw był nauczycielem w I Liceum Ogólnokształcącym w Wodzisławiu Śląskim. W 1996 r. rozpoczął pracę w wodzisławskim urzędzie miasta jako informatyk, początkowo na pół etatu, a od 2010 r. w pełnym wymiarze pracy. Był kierownikiem Biura Informatyki. W 2016 r. w urzędzie miasta utworzono Wydział Informatyki – Miejskie Centrum Przetwarzania Danych, a Zbigniew Gamza został jego naczelnikiem.

Konkurs w Marklowicach

Po rozstrzygnięciu wyborów parlamentarnych, kiedy to Henryk Siedlaczek został wybrany senatorem, wiadomo było, że nie może być jednocześnie sekretarzem. – Dlatego od razu ogłosiłem konkurs na stanowisko sekretarza, a nabór wniosków trwał do 6 listopada – mówi nam Piotr Galus, który obecnie musi zastępować zarówno wójta, jak i sekretarza. Wójt Tadeusz Chrószcz przebywa na długim zwolnieniu lekarskim, a po wyborach w urzędzie zabrakło także sekretarza. – Wiele wskazuje jednak, że szef już w grudniu wróci do pracy – zapowiada Piotr Galus.

W naborze na sekretarza Marklowic zgłosiło się 10 kandydatów. Jeden wniosek odpadł po wstępnej ocenie, z pozostałymi kandydatami rozmowy przeprowadzili członkowie komisji konkursowej. Jak podkreśla zastępca wójta, większość z ostatecznych kandydatów prezentowało wysoki poziom kwalifikacji, predyspozycji i doświadczenia. – Nie były to osoby z przypadku. Wybrano pana Zbigniewa Gamzę, bo ma praktykę zawodową na stanowisku sekretarza, a to tak, jakby mówiąc kolokwialnie „kupić gotowy produkt". Nie potrzeba kształtowania, taka osoba ma doświadczenie, potwierdzoną wiedzę w rozeznaniu w aktach prawnych, które są w zakresie kompetencji sekretarza. Dodatkowym atutem jest fakt, że pan Zbigniew Gamza ma wiedzę informatyczną, co jest bardzo cenne w dobie postępującej cyfryzacji, gdzie urząd ma być całkowicie e–dostępny – podkreśla Piotr Galus. Jak udało nam się dowiedzieć, wśród kandydatów nie było nikogo z parlamentarzystów, którzy nie uzyskali mandatu w ostatnich wyborach.

Co to oznacza dla Wodzisławia?

Nie wiadomo jeszcze, kiedy dokładnie nowy sekretarz w Marklowicach rozpocznie swoją pracę. Zapewne stanie się to po odpowiednim okresie wypowiedzenia w Urzędzie Miasta Wodzisław Śląski, gdzie powstanie natomiast wakat do uzupełnienia, bo sekretarz to jedna z najważniejszych osób w urzędzie i stanowisko to nie może pozostać nieobsadzone. Kto zostanie nowym sekretarzem w Wodzisławiu? Tego dowiemy się zapewne już niebawem.

Szymon Kamczyk

Wojewoda Jarosław Wieczorek został posłem. Kto kieruje pracami urzędu?

FOT. FB JAROSŁAW WIECZOREK

Były wojewoda śląski składa ślubowanie w Sejmie.

REGION Jarosław Wieczorek złożył ślubowanie i oficjalnie jest posłem na Sejm X kadencji.

Od 2 listopada Jarosław Wieczorek nie pełni funkcji wojewody śląskiego. Były wojewoda startował w wyborach parlamentarnych. Kandydował w okręgu gliwickim zdobywając 23 451 głosów. Wieczorek złożył ślubowanie podczas pierwszego posiedzenia Sejmu.

– Trwa 1. posiedzenie Sejmu RP. Dziś złożyłem ślubowanie na Posła X Kadencji! Jeszcze raz dziękuję za Państwa zaufanie i deklaruję aktywną pracę na rzecz Polski i naszego regionu. Tak mi dopomóż Bóg! – napisał Wieczorek na swoim Facebooku.

Zapytaliśmy w urzędzie wojewódzkim kto kieruje urzędem i czy znane jest już nazwisko następcy Wieczorka.

– Mimo objęcia mandatu poselskiego przez pana Jarosława Wieczorka, Śląski Urząd Wojewódzki funkcjonuje bez zmian. Obowiązki wojewody przejął jego pierwszy zastępca i będzie je pełnić do czasu odwołania przez Prezesa Rady Ministrów – wyjaśnia Alina Kucharzewska, rzecznik prasowy Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach

(FK), (ska)

CZTERY GMINY Z REGIONU NA LIŚCIE WYGRANYCH W „BITWIE O REMIZY"

FOT. OSP MSZANA

1 1 mln zł na termomodernizację jednej z remiz pożarniczych trafi do gminy Mszana.

REGION Spośród 314 gmin, które otrzymają dofinansowanie w programie „Bitwa o remizy", znalazły się cztery z naszego regionu.

W ramach akcji w każdym powiecie, z wyłączeniem miast na prawach powiatu, w gminie do 20 tys. mieszkańców z najwyższą frekwencją – uzyskaną w wyborach do Sejmu i Senatu RP – jednostki OSP otrzymają do 1 mln zł dotacji na termomodernizację, remont lub wyposażenie remiz.

Do wyznaczenia jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, które otrzymają dofinansowanie, w każdej gminie zostanie powołany zespół złożony z przedstawicieli gminy, jednostek OSP, PSP oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Zespół zakończy swoją pracę najpóźniej do 31 grudnia br.

Dotacje dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych będą realizowane w 2024 roku, zgodnie z procedurami określonymi przez Ministra Klimatu i Środowiska (w ramach właściwego programu priorytetowego NFOŚiG) oraz Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji (reprezentowanego przez Komendanta Głównego PSP).

W naszym regionie pieniądze otrzymają:

- Suszec, frekwencja: 77,95%
- Kornowac, frekwencja: 71,79%
- Jejkowice, frekwencja: 79,53%
- Mszana, frekwencja: 76,85%

(sqx)

eprasa.pl a7bf5e6aee

Strażacy z Wodzisławia przetestowali nowe aparaty powietrzne

Sprzęt zdał egzamin, podobnie jak strażacy.

POWIAT Na razie tylko podczas ćwiczeń, lecz nowoczesne aparaty powietrze, które w ostatnim czasie Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu Śl. udostępniło strażakom, spełniły swoją funkcję. Przez trzy dni strażacy z Jednostki Ratowniczo– Gaśniczej KP PSP w Wodzisławiu Śl. prowadzili w Gorzyczkach ćwiczenia akcji ratunkowej w warunkach pożaru.

Podczas akcji wykorzystano m.in. osiem nowoczesnych aparatów oddechowych wyposażonych w moduły do komunikacji kupionych za 84 tys. zł przez wodzisławskie starostwo.

– Ćwiczymy prowadzenie działań ratowniczo– gaśniczych podczas pożaru w budynkach mieszkalnych. Nasi strażacy testują nowe aparaty. Pierwsze wnioski są takie, że potwierdza się to, co wiedzieliśmy już wcześniej, że warto inwestować w taki sprzęt, bo ta łączność [między strażakami] jest o wiele lepsza. Różnią się one od tych, które dotąd użytkowaliśmy tym, że mają zintegrowaną łączność. Do tej pory tego nie mieliśmy. Radziliśmy sobie przy pomocy radia. W tej chwili jest to zintegrowane i to bardzo ułatwia prowadzenie akcji. nasza działania są bardziej efektywne. Ta komunikacja między strażakiem, pracującym w strefie zadymienia, a dowódcą, będącym na zewnątrz, jest mniej problemowa – mówi szef JRG w Wodzisławiu Śl. Jacek Filas.

Nowoczesne aparaty oddechowe zapewniają bezpieczeństwo i funkcjonalność dla strażaków podczas akcji ratowniczo– gaśniczych. Zakupiony przez Starostwo Powiatowe sprzęt posłuży do zabezpieczenia strażaków pracujących w strefach niebezpiecznych, w których występują zadymienie bądź toksyczne substancje chemiczne.

źródło: Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu Śl., zdjęcia dzięki uprzejmości KP PSP w Wodzisławiu Śl.

Już w czwartek promocja nowej książki „O początkach Wodzisławia Śląskiego”

WODZISŁAW ŚL. Nowiny Wodzisławskie oraz Muzeum w Wodzisławiu Śląskim zapraszają na prezentację najnowszej publikacji Piotra Hojki pt. „O początkach Wodzisławia Śląskiego” wydanej przez Wydawnictwo Nowiny.

– Piotr Hojka natknął się na oryginalny pisany odręcznie po łacinie, pochodzący z XVIII wieku tekst, informujący nas o początkach istnienia miasta i klasztoru w Wodzisławiu Śląskim. Odkrycia dokonał już w 2017 r., ale od tego czasu prowadził badania i analizy nad jego zawartością, gdyż niektóre znajdujące się tam informacje kierują nas w zupełnie nowy i nieznany wcześniej obszar poszukiwań. W międzyczasie na bazie jego pracy powstał najpierw artykuł, który jednak rozbudowywano na tyle, że powstała nowa książka, którą niebawem autor zaprezentuje – informuje Towarzystwo Miłośników Ziemi Wodzisławskiej.

Spotkanie, w formie opowieści i rozmowy o odległej historii miasta, w tym o najnowszych ustaleniach wodzisławskiego historyka, odbędzie się 30 listopada o godz. 17:00 w Muzeum w Wodzisławiu Śląskim – w Pałacu Dietrichsteinów, przy ul. Ks. Płk. Wilhelma Kubsza 2.

Czy rok 1257 to faktyczna data powstania Wodzisławia Śląskiego, a może niektóre jego części są starsze? Na te i inne pytania odpowiedzi będzie można znaleźć już w czwartek podczas spotkania promującego nową publikację.

(ska)

Promocja najnowszej książki Piotra Hojki „O początkach Wodzisławia Śląskiego” odbędzie się 30 listopada o godz. 17.00 w muzeum.

AUTOPROMOCJA

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?
WEJDŹ NA PRACA.NOWINY.PL

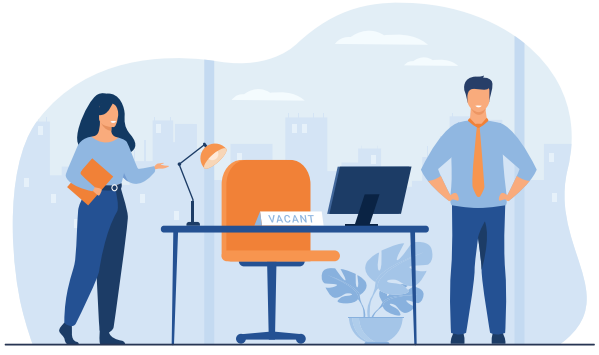

POSZUKUJESZ PRACOWNIKÓW?
DODAJ OGŁOSZENIE NA PRACA.NOWINY.PL

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE
praca nowiny.pl

eprasa.pl a7bf5e6aee

Zespół SonArte przywiózł z Hiszpanii chóralne złoto

RADLIN W dniach 16– 26 Września 13– tka śpiewaków z Radlina działająca w strukturach Stowarzy– szenia „Zespół Chóralny SonArte" przy Miejskim Ośrodku Kultury w Radlinie wyruszyła na XII edy– cję festiwalu Canco Mediterrania, który odbywa się co roku w Lloret de Mar oraz Barcelonie na sło– necznym wybrzeżu Costa Brava w Hiszpanii.

Każda edycja festiwalu to setki chórzystów z całego świata, którzy przybywają do rozśpiewanej Katalonii, aby wspólnie rywalizować o najwyższe pasma dyplomów w ramach konkursu, ale i nie tylko! Ponad wszystkim – atmosfera panująca na festiwalu sprzyja nawiązywaniu niesamowitych więzi muzycznych, zna– jomości, wymiany kultur i doświadczeń.

– Nasz zespół wyruszył kilka dni przed rozpoczęciem festiwalu aby zaaklimatyzować się do panujących na miejscu warunków – komfort głosu i śpiewania jest dla nas bardzo ważny – przy czym również wykorzystali– śmy przedkonkursowy czas na dość intensywne próby, na których przypominaliśmy sobie całość materiału i wszystkie wypracowane wcześniej na próbach szczegóły. Dyrygent zespołu Tymoteusz Kubica podkreślał, że „harówka" była w Polsce, a w Hiszpanii musimy skupić się na wspaniałym muzykowaniu – relacjonuje Mateusz Piecowski, prezes Stowarzyszenia Zespołu Chóralnego „SonArte".

Mocna konkurencja

Konkurs odbył się 19 września i ze względu na duże zainteresowanie festiwalem trwał od rana do wieczora aby każdy ze zgłoszonych zespołów i chórów miał możliwość zaprezentowania swoich muzycznych umie– jętności.

– W tegorocznej edycji mieliśmy ogromną przyjemność konkurować z śmietanką polskiej i zagranicznej chó– ralistyki, bowiem poza rzeszą znakomitych chórów (w tym akademickich) z Polski, pojawiły się również zespoły z takich krajów jak: Czechy, Słowacja, Wyspy Owcze, Indonezja oraz Wenezuela. Zachwytom wy– miany kulturowej nie było końca. Każdy zespół najczęściej wykonywał utwory w kategorii Sacrum oraz Folklor, prezentując lokalny patriotyzm niejednokrotnie wykonując dzieła autorów z krajów, które reprezen– tują. Po części konkursowej był czas na odpoczynek. Niemniej – muzycznie to nie był koniec przygody! W czwartek mieliśmy ogromną przyjemność i zaszczyt wystąpić w ramach koncertów towarzyszących w barce– lońskiej Katedrze św. Eulalii – miejscu, które swoją monumentalnością zapiera dech w piersiach i w którym dźwięk dzięki wspaniałej akustyce rozbrzmiewa w każdym zakątku katedry. W ramach prezentacji muzycz– nej zaśpiewaliśmy utwór „Pater Noster" w aranżacji rybnickiego kompozytora Jacka Glenca, oraz „Kyrie Eleison" gruzińskiego patriarchy Ilii II , w którym partię solową wykonała Natalia Karwot. Po wyjątkowym wykonaniu „Kyrie", cisza, którą spowodowała nasza radlińska trzynastka na długo zapadnie nam w pamięci – podkreśla Tymoteusz Kubica, dyrygent „SonArte".

W Barcelonie nie tylko mieli okazję zaśpiewać, ale także zobaczyć perełki architektury

„To było magiczne, co zrobiliście" – zaznaczali chórzyści z innych zespołów. Odbiorcy z zapartym tchem wysłuchiwali każdego dźwięku, którym muzycy malowali wnętrze świątyni.

Zaskoczenie na finał

– To wydarzenie jest niewątpliwie jednym z najważniejszych w naszym muzycznym portfolio dokonań! W Sobotę 23 września miało miejsce ogłoszenie wyników w malowniczo morskiej scenerii w Lloret de Mar. Biorąc pod uwagę liczebność chórów akademickich, profesjonalizm śpiewaków zajmujących się chóralisty– ką od wielu lat, barwne występy chórów z egzotycznych krajów mieliśmy mieszane uczucia, co do myśli o podium. Jakież ogarnęło nas zdziwienie kiedy usłyszeliśmy, że w grupie chórów mieszanych zdobyliśmy złoty dyplom w kategorii Folklor oraz drugi złoty dyplom i III miejsce ilością zdobytych punktów w katego– rii Sacrum. Uśmiechom, radosnym okrzykom i łzom szczęścia nie było końca. Cała chóralna rodzina wiel– kim aplauzem gratulowała sobie wzajemnych sukcesów – mówi dumnie Tymoteusz Kubica.

Po finale festiwalu chórzyści mieli chwilę na oddech i powrót do kraju, ale zanim to nastąpiło, zorganizowali całodniową wycieczkę krajoznawczą do Barcelony, gdzie spacerując uliczkami miasta podążali za architek– tonicznymi obiektami Gaudiego.

– W ogromnym zadowoleniu, szczęściu i motywacji do dalszego działania wróciliśmy do Polski, gdzie już pracujemy ostro nad repertuarem kolędowo– noworocznym, aby coraz bardziej zaskakiwać naszych kocha– nych odbiorców. Na koniec pragniemy podziękować wszystkim ludziom dobrej woli, którym zawdzięczamy ogrom wsparcia finansowego. Dzięki niemu mogliśmy w dużej mierze odetchnąć od kwestii organizacyjno– logistycznych i skupić się na rzetelnym przygotowaniu konkursowym – zaznacza Mateusz Piecowski.

Muzycy kierują swoje podziękowania przede wszystkim do Miejskiego Ośrodka Kultury w Radlinie na czele z dyrektorem Tomaszem Milerem, który dostrzega potencjał Stowarzyszenia i wspiera muzyczną działalność grupy. Dziękują też wszystkim darczyńcom, którzy dołączyli swoją cegiełkę do realizacji ich muzycznych marzeń.

– Obiecujemy nie spocząć na laurach i dalej rozwijać polskie dobro narodowe jakim niewątpliwie jest śpiew chóralny oraz rozsławiać naszą małą (i nie tylko) ojczyznę w Polsce i poza granicami kraju. Dzię– kujemy! – zapewniają w „SonArte".

(ska)

KAMPANIA INFORMACYJNA

Pomoc żywnościowa – nikt nie może być głodny

W Polsce jest jeszcze wiele rodzin, gdzie podstawowym problemem jest zaspokojenie potrzeb żywieniowych. Osoby te mają prawo do bezpłatnej pomocy i ją otrzymują.

Dotychczas średniorocznie 1,3 mln osób pobierało paczki z żywnością lub posiłki, jakie zapewniają organizacje charytatywne i pomocowe w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014-2020. Program jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Pomocy Najbardziej Potrzebującym. Jego celem jest ograniczenie ubóstwa. Wartość żywności wydanej w ramach programu przekroczyła 2 mld złotych. Choć okres finansowania zakończył się w 2020 roku, to dzięki poczynionym oszczędnościom udało się kontynuować program przez kolejne lata, aż do października 2023 r. Przez kolejne 7 lat pomoc żywnościowa będzie kontynuowana ze środków Programu Fundusze Europejskie na Pomoc Żywnościową 2021-2027.

Paczki żywnościowe, które zawierają podstawowe produkty: cukier, olej, makaron, mleko UHT, konserwy mięsne i rybne oraz przetwory owocowo-warzywne rozprowadzają organizacje pozarządowe: Federacja Polskich Banków Żywności, Caritas Polska, Polski Komitet Pomocy Społecznej, Polski Czerwony Krzyż oraz Kościół Starokatolicki w RP. Dystrybucja tysięcy ton żywności wymaga ogromnego zaangażowania i armii wolontariuszy, którzy najbardziej potrzebującym i słabym dostarczają żywność wprost do domu.

Pomocą są objęte osoby i rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej, mające niskie dochody, które otrzymały skierowanie z OPS-u. Oprócz rozdawania pełnowartościowej żywności prowadzone są dodatkowe działania w postaci warsztatów kulinarnych, edukacji ekonomicznej jak planować budżet domowy i jak nie marnować żywności. Z pomocy korzysta blisko 130 tys. osób rocznie.

Paczki żywnościowe lub posiłki są wydawane osobom zakwalifikowanym przez Ośrodki Pomocy Społecznej do otrzymania pomocy żywnościowej oraz osobom bezdomnym.

Materiał powstał przy współpracy KOWR Programu Pomoc Żywnościowa

eprasa.pl a7bf5e6aee

Opuszczony dwór z piękną przeszłością

Patrząc na ledwo stojący jeszcze budynek, z trudem odnajdujemy ślady dawnej świetności. Trzeba naprawdę wielkiej wyobraźni, aby uwierzyć, że miejsce to odwiedził prezydent Rzeczpospolitej Polskiej czy uznany pisarz. A przecież w tej ruinie odbywały się kiedyś rauty, spotkania, a nawet ślub.

Dawne zdjęcia to doskonały sposób na wędrówkę w czasie. Pozwalają zobaczyć nam ludzi i miejsca, które niegdyś tętniły życiem. Tak jest z opuszczonym dziś dworem w Jastrzębiu Dolnym. Na fotografii, umieszczonej na stronie poświęconej powstańcom śląskim, widzimy mężczyznę dumnie prezentującego swoje trofeum łowieckie – poroże jelenia. W tle jest okazała willa, a właściwie dwór. Jest zadbana, bo właściciele to majętni ludzie troszczący się o swoją siedzibę. Taki okazały dom musi należeć nie do byle kogo. Człowiek, który widnieje na pierwszym planie fotografii to Mikołaj junior Witczak. Został uwieczniony w latach 30. XX wieku, kiedy jastrzębski kurort zwany Perłą Uzdrowisk Śląskich – przeżywał lata prosperity. Mikołaj jr wraz z bratem Józefem są właścicielami dworu. To synowie polskiego właściciela uzdrowiska – Mikołaja Witczaka. Wspólnie kontynuują dzieło ojca. Mają powody do zadowolenia, bo idzie im całkiem nieźle. Posiadają też rozległe kontakty w kręgach politycznych.

Wiekowy dwór na Mendowcu

Jednak to nie oni są budowniczymi dworu. Historia tej siedziby sięga drugiej połowy XVIII wieku. Jednym z jej właścicieli był Robert Mende, ale to już znacznie później i stąd nazwa dworu – Mendowiec.

Powróćmy do sielskich lat dwudziestolecia międzywojennego. Bracia Mikołaj i Józef Witczakowie prowadzą modne wówczas uzdrowisko Jastrzębie– Zdrój. Kurort cieszy się renomą. Witczakowie są znani na Śląsku, gdyż walczyli o przyłączenie tej ziemi do Polski. Przed wybuchem III Powstania Śląskiego (1921 r.) we dworze mieściło się dowództwo i sztab Grupy „Południe". To wtedy ważyły się losy czy Śląsk – a przynajmniej jego część – zostaną przyłączone do Polski.

Witczakowie prowadzili ożywione życie towarzyskie. W ich progach bywały ważne osobistości ówczesnej elity. Wśród nich prezydent Rzeczpospolitej Polskiej Ignacy Mościcki czy wojewoda śląski Michał Grażyński. Tego ostatniego możemy zobaczyć na fotografii ślubnej Jarmiły i Mikołaja. Wydają się być dobrymi znajomymi i tak w istocie było, bo znali się z czasów powstań śląskich. Obecność tak znamienitego gościa świadczy o dobrych kontaktach gospodarzy z władzą. Wojewoda chętnie bywał w Jastrzębiu i przyczynił się do jego rozwoju. To za jego sprawą powstał nowoczesny basen, jak to się wtedy mówiło – stadion wodny czy Sanatorium im. Józefa Piłsudskiego. Jednak nie tylko politycy bywali na Mendowcu. Zawędrował tam również uznany reportażysta Melchior Wańkowicz, o czym wspomina w powieści pt. „Ziele na kraterze".

Dwór obecnie znajduje się w rękach prywatnych. *FOT. KABA*

Dwór zajmowany przez Witczaków mógł uchodzić za okazałą i przestrzenną rezydencję. Gospodarze dysponowali niemała powierzchnią użytkową, bo ok. 660 m kw. Ich siedziba ziemiańska miała taras na piętrze. Natomiast na parterze znajdowało się większość pokoi.

Oaza spokoju Mikołaja i Jarmiły Witczaków

Mikołaj i Jarmiła Witczakowie doskonale czuli się w swojej jastrzębskiej siedzibie. Świadczą o tym archiwalne fotografie, na których widzimy ich chętnie przebywających w ogrodzie, przyjmujących gości i zadowolonych z życia. Dwór znajduje się w pewnym oddaleniu od uzdrowiska, co zapewniało im ciszę i spokój.

Ta sielanka jednak zostaje przerwana II wojną światową. Po napadzie Niemiec na Polskę Witczakowie ewakuują się za granice. Jednak po 1945 roku powracają do swojego rodowego gniazda z myślą odbudowania zrujnowanego uzdrowiska. W 1947 roku kurort zostaje upaństwowiony, a Mikołaja spotykają szykany.

Katarzyna Barczyńska– Łukasik

Źródło: Biuletyn Galerii Historii Miasta, Luty 2018 rok.

„HEJ KOLĘDA, KOLĘDA" W GORZYCACH.

Przesłuchania konkursowe już 1 grudnia

GORZYCE Gminne Centrum Kultury w Gorzycach zaprasza do udziału w XVI Wojewódzkim Konkursie Kolęd i Pastorałek „Hej kolęda, kolęda", którego przesłuchania konkursowe odbędą się 1 grudnia od godz. 9.00 w sali widowiskowej GCK.

W konkursie organizatorzy przygotowali trzy kategorie: soliści, zespoły wokalne oraz zespoły wokalno-instrumentalne. Zgłoszenia przyjmowane są do 27 listopada do godz.10.00. Przesłuchania zaplanowano na 1 grudnia, natomiast koncert finałowy zaplanowano 7 grudnia o godz. 17.00 w kościele pw. Św. Anioła Stróża w Gorzycach.

(ska)

eprasa.pl a7bf5e6aee

KONDYCJA FINANSOWA GMIN.

Sprawdziliśmy, jak wypadają miejscowości regionu

REGION Czasopismo samorządowe „Wspólnota” opublikowało ranking kondycji finansowej samorządów z lat 2020–2022 r. w przeliczeniu na mieszkańca. Sprawdziliśmy, jak wypadają gminy Subregionu Zachodniego.

Im wyższa jest wartość nadwyżki operacyjnej, tym większa jest możliwość realizacji przez samorządy nowych przedsięwzięć majątkowych. Wartość tego wskaźnika jest w dużej mierze wynikiem obiektywnych warunków, w jakich działają władze samorządowe. Związana jest z zmianami w koniunkturze gospodarczej, strumieniami dochodów zarówno własnych, jak i transferów, a także z zakresem obowiązków narzucanym przez przepisy, co wpływa na wielkość wydatków na utrzymanie różnych usług i instytucji.

– W naszym rankingu posługujemy się wskaźnikiem nadwyżki operacyjnej netto. Uwzględniamy więc nie tylko różnicę między wielkością bieżących dochodów i bieżących wydatków, ale także wielkość spłat wcześniejszego zadłużenia. Prezentowany wskaźnik pokazuje wartości średnie z lat 2020–2022 r. – informuje „Wspólnota”.

Okazuje się, że jedynie trzy miasta wojewódzkie, a mianowicie Gdańsk, Szczecin i Poznań, posiadają nadwyżkę przekraczającą 750 zł na jednego mieszkańca. Ponadto, trzy inne miasta na prawach powiatu, czyli Świnoujście, Gliwice i Sopot, notują nadwyżkę per capita przekraczającą 1000 zł. Niemniej jednak, te wartości są znacznie odległe od sytuacji w 13 gminach wiejskich i 7 niewielkich miastach, gdzie średnia nadwyżka na mieszkańca przewyższa 2000 zł. Kleszczów, Łeba i Kobierzyce wyróżniają się jako bezwzględni liderzy, posiadając nadwyżki znacznie przekraczające 3500 zł na głowę.

Jastrzębie przoduje

Jak jest u nas? Jastrzębie– Zdrój plasuje się na siódmym miejscu w zestawieniu miast na prawach powiatu. W analizie uwzględniono 48 samorządów. Jastrzębie zajmuje tę pozycję, osiągając 645,07 zł per capita. Rybnik ósme miejsce, notując kwotę 639,48 zł, natomiast Żory znajdują się na dwudziestym piątym miejscu z wynikiem 322,41 zł.

Powiat rybnicki w pierwszej setce

Powiat rybnicki przoduje w rankingu powiatów ziemskich w naszym regionie, osiągając 131,09 zł. Plasuje się on na 73. pozycji spośród 314 sklasyfikowanych samorządów. Natomiast powiat raciborski zajmuje 176. miejsce, notując kwotę 84,04 zł per capita, a powiat wodzisławski plasuje się na 210. pozycji, prezentując wynik 67,62 zł na mieszkańca.

Radlin na minusie

W zestawieniu 631 miasteczek regionu, najwyższą notę uzyskuje Kuźnia Raciborska, zajmując 269. miejsce i osiągając średni dochód per capita w wysokości 432,55 zł. Kolejno Czerwionka– Leszczyny plasując się na 368. miejscu z wynikiem 346,42 zł, Pszów na 390. miejscu, prezentując wynik 328,82 zł. Następnie Krzanowice zajmują 436. miejsce z dochodem 285,50 zł, Rydułtowy plasują się na 585. miejscu z wynikiem 100,68 zł, a Radlin zajmuje 619. miejsce i osiąga ujemny średni dochód per capita w wysokości – 61,77 zł.

Racibórz przed Wodzisławiem

W rankingu miast powiatowych najwyżej, bo na 61. miejscu, plasuje się Racibórz, notując średni dochód per capita w wysokości 460,32 zł. Niżej, na 242. pozycji, znajduje się Wodzisław Śląski, prezentując średnią kwotę 92,30 zł. W tej pozycji pod uwagę brano 267 miast.

Najwyżej Pietrowice, najniżej Lyski

W rankingu gmin wiejskich, w którym sklasyfikowano 1513 miejscowości, najwyżej ocenioną pod względem średniego dochodu per capita z terenu Subregionu Zachodniego jest gmina Pietrowice Wielkie, zajmująca 194. miejsce i notująca 850,75 zł. Następnie, na 307. pozycji plasują się Marklowice, które prezentują wynik 740,88 zł. Kolejno, na 367. miejscu znajdują się Jejkowice z wynikiem 699,49 zł, a na 430. miejscu Rudnik notuje 658,21 zł per capita. W dalszej części rankingu, na 441. pozycji, widnieje Kornowac z wynikiem 653,66 zł, natomiast na 463. miejscu gmina Gorzyce osiąga średni dochód per capita wynoszący 640,06 zł. Świerklany plasują się na 626. miejscu, prezentując wynik 560,51 zł, zaś Godów zajmuje 595. miejsce, notując 576,88 zł per capita. Na 777. pozycji znajduje się Mszana z wynikiem 489,57 zł, a na 806. miejscu Gaszowice prezentują średni dochód per capita wynoszący 476,83 zł. Na 835. miejscu umiejscowiona jest gmina Nędza z wynikiem 468,52 zł, a na 1018. miejscu Krzyżanowice notują 392,47 zł. Następnie, na 1155. miejscu, znajduje się Lubomia z wynikiem 322,66 zł per capita. Ostatnią pozycję w tym zestawieniu, 1439. miejsce, zajmuje gmina Lyski osiągając najniższy średni dochód per capita w wysokości 126,07 zł.

(mad)

REKLAMA

URODZINOWO – MIKOŁAJKOWE ŚWIĘTOWANIE W KARUZELI!
2 GRUDNIA 2023 W GODZINACH 11:00 – 17:00

ZAPRASZAMY NA:
• TORT URODZINOWY Z OKAZJI 10-TYCH URODZIN
• STREFA ARTYSTYCZNA DLA DZIECI W KLIMACIE ŚWIĄTECZNYM
• KONKURSY Z NAGRODAMI

karuzela
WODZISŁAW ŚLĄSKI
UL. TARGOWA 19

GODZINY OTWARCIA
PONIEDZIAŁEK – SOBOTA 9.00 – 21.00

eprasa.pl a7bf5e6aee

Gadowski: Pod lupą znajdą się CPK, inwestycje i spółki Skarbu Państwa

Z posłem Krzysztofem Gadowskim z Jastrzębia–Zdroju rozmawiamy m.in. o „sprzątaniu po PiS– ie", stanowiskach i Drodze Głównej Południowej.

– Szymon Kamczyk. Kiedy realnie może powstać rząd koalicji demokratycznej, jeśli Mateuszowi Morawieckiemu nie uda się uzyskać większości w Sejmie?

– Krzysztof Gadowski. Biorąc pod uwagę to jak rząd PiS kurczowo trzyma się stołków i mianuje jeszcze ostatnim rzutem swoich emisariuszy na stanowiska, wszystko wskazuje na to, że „przedstawienie" to będzie trwało do 11 grudnia. Gdyby prezydent uszanował wolę Polaków w wyborach to zrobiłby to w pierwszym kroku mając na uwadze dobro kraju i fakt, że ten czas można było przeznaczyć na pracę nad najpilniejszymi rozwiązaniami legislacyjnymi. Do końca roku zostanie kilkanaście dni, podczas których będzie trzeba przeprowadzić kilka ważnych ustaw, które będę musiały obowiązywać już od 1 stycznia 2024 roku.

– Jakimi tematami nowy rząd będzie musiał pana zdaniem zająć się w pierwszej kolejności?

– Przede wszystkim nowy rząd jak najszybciej będzie musiał zmierzyć się z przyjęciem ustaw o szczególnych rozwiązaniach służących ochronie odbiorców energii elektrycznej, ciepła i gazu. Ten projekt ustawy musimy złożyć jak najszybciej w Sejmie. Rozwiązania te trzeba przyjąć pilnie, przed końcem roku, bo rząd PiS nic nie zrobił w tym kierunku. W następnej kolejności priorytetem będzie przyjęcie ustawy budżetowej.

W dalszej kolejności muszą ruszyć prace nad procesem przywrócenia praworządności, odblokowaniem środków z Krajowego Planu Odbudowy, podniesieniem pensji nauczycielom, zwiększenie nakładów na edukację, szereg działań związanych z transformacją energetyczną. Równolegle będą trwały prace nad powołaniem komisji śledczych i ich składów. Tego domagali się Polacy.

–Czy sprzątanie po PiS– ie zaczniecie od wyprostowania kwestii dochodów samorządów?

–Rząd PiS systematycznie obniżał znaczenie i rangę samorządów, dotyczyło to również ich finansów. Zwiększona liczba zadań bez subwencji na ich realizację sprawiła, że wiele miast i gmin w Polsce boryka się z zadłużeniem oraz wstrzymaniem kluczowych inwestycji. Bierność rządu Mateusza Morawieckiego sprawiła, że wiele samorządów nie mogło sięgać po zewnętrzne środki z Unii z powodu braku środków na wkład własny, czy przydziałem wielu funduszy kierując się kluczem partyjnym. Należy pamiętać, że to właśnie samorządy są „motorem napędowym" rozwoju regionalnego. Bez zwiększania wiarygodności finansowej samorządów nie będziemy w stanie utrzymać tempa inwestycji i rozwoju. Dlatego jak najszybciej dla dobra naszych małych ojczyzn należy przygotować przejrzysty system finansowania samorządów, który zapewni im nowy podział dochodów z podatków oraz wzmocni ich rolę. Mówiliśmy już o tym w kampanii. Warto w tym miejscu wspomnieć, że w procesie odblokowywania środków KPO dużą rolę odegrają również samorządy.

– Czy są widoki na objęcie przez pana teki np. ministra odpowiedzialnego za górnictwo lub innego resortu? Słyszałem takie pogłoski i chciałbym rozwiać wątpliwości. Jakie stanowiska zostały już przydzielone w strukturach partii?

– O obsadzeniu poszczególnych ministerstw będzie decydował premier przyszłego rządu, czyli Donald Tusk. Pozostawmy więc tę kwestię premierowi, który pewnie w ciągu kilku dni ogłosi skład rządu, jeszcze trochę cierpliwości. W szeregach Platformy, czy Koalicji Obywatelskiej mamy dużo kompetentnych osób, które nadają się do objęcia wielu stanowisk. Nie kierujmy się doniesieniami medialnymi, bo nie zawsze są wiarygodne. Premier Tusk pewnie wielokrotnie nas jeszcze zaskoczy.

Mogę natomiast potwierdzić, że na pierwszym posiedzeniu klubu po wyborach przewodniczący Donald Tusk zdecydował, aby do wyboru nowego rządu funkcje przewodniczącego klubu objął Borys Budka, rolę skarbnika, po raz kolejny powierzono mojej osobie, natomiast sekretarzem został Zbigniew Konwiński. Z kolei na ostatnim posiedzeniu Sejmu po zatwierdzeniu składów komisji zostałem wybrany na wiceprzewodniczącego Komisji ds. Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych. Z racji podziału parytetów politycznych pracami komisji kierować będzie poseł PiSu. Również w tej kadencji zasiadam w komisji ds. Unii Europejskiej. Działanie tych komisji jest bardzo istotne dla przyszłości naszego regionu i procesu Sprawiedliwej Transformacji.

Po utworzeniu pełnego rządu Koalicji Demokratycznej członkostwo oraz funkcję w poszczególnych komisjach ulegną jeszcze zmianom.

Krzysztof Gadowski w kampanii wyborczej chętnie fotografował się z mieszkańcami. Czy zostanie ministrem w nowym rządzie, jak sugerują niektórzy? – Pozostawmy tę kwestię premierowi, który pewnie w ciągu kilku dni ogłosi skład rządu, jeszcze trochę cierpliwości – odpowiada poseł z Jastrzębia– Zdroju.

– Na ile realny jest scenariusz (sugerowany przez niektórych komentatorów politycznych) objęcia funkcji ambasadora w Berlinie przez Marka Krząkałę?

– Panie redaktorze sądzę, że to pytanie należałby skierować do pana posła i zapytać czy ubiega się o funkcję ambasadora. Proszę o kolejne pytanie.

– Wracając do sprzątania po PiS– ie, co pana zdaniem będzie najtrudniejsze do wyprostowania?

– Jednym z najważniejszych i najtrudniejszych tematów do wyprostowania będzie kwestia przywrócenia praworządności i naprawy wszystkich negatywnych skutków związanych jej naruszeniem. Musimy odbudować zaufanie u naszych partnerów w Unii Europejskiej i na arenie międzynarodowej. Betonowanie stanowisk do ostatniej chwili wieloma rozwiązaniami prawnymi przez PIS w najważniejszych instytucjach państwowych to kolejny problem, z którym będziemy musieli się zmierzyć. Wszystkie ułomne i niedemokratyczne decyzje PiS będę bronione przez prezydenta, który je podpisywał. Przecież już zapowiedział, że będzie stosował prawo veta.

Na Śląsku już pojawił się poważny problem płynności finansowej niektórych spółek węglowych, ponoć tak dzielnie naprawianych przez rząd PiS np. w Polskiej Grupy Górniczej. A miało być przecież tak dobrze. Jak sugerują przedstawiciele MAP na ratowanie spółek będzie potrzeba ok 7 mld złotych. I to już w przyszłym roku. Do dziś nie zostały notyfikowane zapisy zawarte w umowie społecznej, podpisanej w maju 2021 roku. Czekają nas też ważne i odpowiedzialne decyzje związane z modernizacją sektora elektroenergetycznego.

Weryfikacji będzie trzeba poddać również konieczność niektórych inwestycji państwowych taki jak np. budowa Centralnego Portu Komunikacyjnego, czy marnotrawstwo kapitału związanego z brakiem powstania polskiego samochodu elektrycznego Izera. Pod lupą znajdą się również wszystkie inwestycje i działania największych Spółek Skarbu Państwa.

– Na koniec temat lokalny, ale wracający zarówno w ostatniej kampanii wyborczej, jak i teraz, po wyborach: Droga Główna Południowa na terenie powiatu wodzisławskiego. Czy pana zdaniem ten projekt będzie realny do realizacji w tej kadencji?

– Trudno jednoznacznie dziś odpowiedzieć na pytanie. Bez wątpienia Droga Główna Południowa jest istotnym węzłem komunikacyjnym dla naszego regionu. Budowa odcinka DGP na terenie powiatu wodzisławskiego jest więc uzasadniona, zarówno pod kątem komunikacyjnym jak i gospodarczym. Na tą inwestycję potrzeba kilkaset milionów złotych, które głównie będą pochodzić z Unii Europejskiej. Inwestycja ta będzie miała status drogi wojewódzkiej i będzie realizowana przez samorząd, czy to wojewódzki czy lokalny. I wspólnie z samorządowcami musimy zabiegać o to żeby w terminie powstał projekt techniczny i zabezpieczony na ten cel środki. Pozwoli to przynajmniej na rozpoczęcie tej inwestycji. Duża odpowiedzialność spoczywa na samorządowcach powiatu wodzisławskiego. Będąc wiceprezydentem Jastrzębia–Zdroju odpowiedzialnym za inwestycję i infrastrukturę osobiście brałem aktywny udział w przygotowaniu projektu pierwszego odcinka DGP przebiegającego od Pawłowic, przez Jastrzębie– Zdrój do granicy z Gminą Mszana. Zabiegaliśmy też skutecznie o środki z UE i od kilkunastu lat możemy się cieszyć sprawnym przebiegiem będącym obwodnicą miasta. Samorządowcy powiatu wodzisławskiego to fachowcy znający się dobrze na swojej pracy, potrafią przygotowywać świetne projekty, uwodnili to już wielokrotnie. Z takim zapleczem powstanie kolejnego odcinka DGP na terenie powiatu wodzisławskiego jest kwestią czasu. Trzymam kciuki za tą inwestycję.

eprasa.pl a7bf5e6aee

Kawiaq, patostreamer z Żor i jego kolega Tucznik uciekli z kraju. Wulgarnie drwią ze sprawy

ŻORY 19– latek z Żor Marcin F. znany w sieci jako Kawiaq wspólnie z kolegą Bartłomiejem K. o ksywie „Tucznik", w miniony weekend transmitowali „imprezy", na których doszło do dramatycznych wydarzeń. Po wszystkim uciekli z kraju. Nadal są aktywni w mediach społecznościowych, drwią z całej sytuacji i służb. Policja i prokuratura podjęły intensywne czynności.

Mogło dojść do tragedii

Patostream to transmisja prowadzona w internecie, podczas której prezentowane są – jak sama nazwa wskazuje – zachowania patologiczne. Libacje, przemoc, wulgaryzmy – treści, które nie przekazują żadnych pozytywnych wartości, mogą za to negatywnie oddziaływać na odbiorców, choćby poprzez wpływ na ich zachowanie. Niestety, jak wynika z danych Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę – odbiorcami w dużej mierze są nastolatkowie między 13 a 15 rokiem życia.

Niewiele starszy jest Kawiaq – pochodzący z Żor Marcin F., którego działania wielokrotnie były już omawiane przez różnych twórców internetowych, wskazujących na ich naganny charakter. W miniony weekend zorganizował z kolegą Tucznikiem dwie transmisje, po których – ze względu na to, co się wydarzyło i jakie mogą ich spotkać konsekwencje – spakowali się i polecieli do Egiptu.

„Imprezy" zakończyły się dramatycznie dla biorących w nich udział dziewczyn. Pierwsza z nich odbyła się w jednym z mieszkań w Bytomiu, zaproszonej nastolatce Marcin F. i Bartłomiej K. podawali alkohol i „proszek do prania", była też przez nich poniżana. Jej stan zdrowia zaczął się pogarszać, na wpół przytomna, nie była w stanie się podnieść. Patostreamerzy zaczęli panikować, jednak bardziej niż los dziewczyny, interesowało ich, co się stanie z nimi.

„Ja nie chcę iść do więzienia, szturchnij ją czy żyje" – to tylko jedno ze stwierdzeń, jakie padły. W końcu mieli wyrzucić dziewczynę bez koszulki z mieszkania. Po powrocie stwierdzili, że się „przekręciła". Zareagowali internauci, którzy zlokalizowali miejsce i wezwali właściciela lokalu, który dał im pięć minut na opuszczenie mieszkania. Po kilkunastu godzinach Kawiaq i Tucznik ponownie streamowali. Tym razem z pokoju hotelowego, w którym razem z nimi przebywała młoda dziewczyna. W pewnej chwili, kiedy zareagowała na zachowanie Bartłomieja K., została przez niego pobita – uderzył ją szklaną butelką w twarz.

> **Ja nie chcę iść do więzienia, szturchnij ją czy żyje" – to tylko jedno ze stwierdzeń, jakie padły.**

Patostreamerzy uciekli do Egiptu: „Policja, zadzwoń do mnie"

Oburzeni zdarzeniami internauci zaczęli wysyłać filmy policji. – Potwierdzamy, że prowadzimy intensywne czynności i ustalenia, które będą przekazane do prokuratury celem ustalenia, czy mogło dojść do naruszenia prawa. Natomiast na ten moment dla dobra sprawy nie zdradzamy żadnych ustaleń – przekazał nam zespół prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach. Prokuratura podjęła już czynności w sprawie ze względu na charakter filmów. Wspomina o tym w swoim poście na X wiceminister sprawiedliwości Piotr Cieplucha. Sprawą zajmuje się m.in. Centralne Biuro Zwalczania Cyberprzestępczości. Śledczy zachęcają osoby poszkodowane przez patostreamerów – również w ich wcześniejszych działaniach, do zgłaszania się.

> **W pewnej chwili, kiedy zareagowała na zachowanie Bartłomieja K., została przez niego pobita – uderzył ją szklaną butelką w twarz.**

Tymczasem patostreamerzy bawią się w egipskim kurorcie, skąd publikują w sieci nowe treści. Wulgarnie odnoszą się do poszkodowanych i zajmujących się sprawą służb. Widać, że śledzą bieżące informacje, komentują słowa wicepremiera, zwracają się też do policji, zachęcając do wideokontaktu w celu przesłuchania. W jednym z filmów tłumaczą bowiem, że bicie dziewczyny butelką było... aktem samoobrony.

Patostreaming a prawo

W maju tego roku opublikowano projekt ustawy dotyczący patostreamingu określający iż „kto za pośrednictwem sieci teleinformatycznej, poprzez transmisję obrazu lub dźwięku albo udostępnienie zapisu obrazu lub dźwięku, rozpowszechnia treści przedstawiające popełnienie czynu zabronionego" będzie podlegał karze pozbawienia wolności – w wymiarze zależnym od rodzaju i ciężaru przestępstwa. W projekcie określono, że mowa o maksymalnie 8 latach więzienia, bądź 10, jeśli sprawca czynu działa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej bądź ją osiąga.

W uzasadnieniu opisano mechanizm działania patostreamerów, którzy niejednokrotnie utrzymują się z darowizn od osób oglądających ich transmisje, zaś „treści zaliczane są do niezwykle szkodliwych". Dalej stwierdza się, że „patostreaming to treści rażąco godzące w zasady współżycia społecznego, co zasługuje na kryminalizację". **(sqx)**

ZUS | ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

BEATA KOPCZYŃSKA

regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie śląskim

W zeszłym miesiącu zostaliśmy rodzicami. Właśnie złożyłam wniosek o 500 plus. Zanim otrzymam pieniądze to chciałam się dowiedzieć, kiedy na PUE ZUS będzie informacja o tym, że złożyłem wniosek o świadczenie wychowawcze? Jak uzupełnić wniosek o świadczenie wychowawcze?

Informacja o złożeniu wniosku pojawi się na profilu na PUE ZUS po przetworzeniu wniosku o świadczenie wychowawcze – może to trwać do 48 godzin. Jeśli złożyła Pani wniosek przez PUE ZUS, to jest on w zakładce [Dokumenty i wiadomości] – [Dokumenty wysłane]. Jeżeli we wniosku nie podała Pani wymaganych danych lub nie złożyła dokumentów, które są niezbędne do rozpatrzenia wniosku, to zwrócimy się o uzupełnienie wniosku i wyznaczymy termin na to. Wniosek może Pani uzupełnić przez PUE ZUS. Wiadomość o tym, że należy uzupełnić wniosek, wyślemy na adres mailowy oraz na numer telefonu, który podała Pani we wniosku.

W jaki sposób mam zgłosić zmianę danych do ZUS? Zmieniłem konto w banku i nie wiem, czy to zgłaszać odręcznie na zwykłej kartce, czy też jest jakiś konkretny formularz?

Można to zrobić na uproszczonym wniosku EZP – zgłosić zmianę danych osobowych i adresowych oraz sposób wypłaty świadczeń. Z tego wniosku można skorzystać, jeśli chcemy otrzymywać swoje świadczenie na rachunek w banku albo chcemy zmienić numer rachunku bankowego. Wniosek EZP jest dostępny na Platformie Usług Elektronicznych ZUS w zakładce [Ogólny], [Ubezpieczony] lub [Świadczeniobiorca]. Można go wyszukać i utworzyć na trzy sposoby – w menu bocznym w zakładce: • [Dokumenty i wiadomości] > [Dokumenty robocze], • [Usługi], • [Panel świadczeniobiorcy] > [Moje dane] > [Zgłoszenie zmiany danych] – jeśli jesteś świadczeniobiorcą.

Czy od nagród jubileuszowych trzeba opłacać składki? Rozwiązuję umowę o pracę, ale mam dostać nagrodę jubileuszową. Czy będą od niej opłacane składki?

Pracodawca nie nalicza składek na ubezpieczenia społeczne od nagród jubileuszowych (gratyfikacji), które zgodnie z zasadami, na jakich je przyznaje, przysługują nie częściej niż co 5 lat. Składek nie musi też opłacać od nagród jubileuszowych, które wypłaca w dniu rozwiązania stosunku pracy, jeśli spełnione są dwa warunki:

- do nabycia prawa do nagrody z tytułu upływu kolejnych 5 lat brakuje Ci mniej niż 12 miesięcy, licząc od dnia rozwiązania stosunku pracy,
- rozwiązanie stosunku pracy ma związek z Twoim przejściem na emeryturę, rentę inwalidzką lub świadczenie przedemerytalne.

eprasa.pl a7bf5e6aee

Przeżyli razem 15 000 dni i nocy.

16 listopada w Gościńcu Wrzosy odbyło się spotkanie jubilatów świętujących złote gody. 29 par zostało odznaczonych medalem za długoletnie pożycie małżeńskie przez burmistrz Radlina, Barbarę Magierę.

Uroczystość rozpoczęła się od życzeń dla par obchodzących 50 rocznicę ślubu. Burmistrz Barbara Magiera pogratulowała małżonkom zacnego jubileuszu i złożyła życzenia zdrowia i radości na kolejne wspólne lata. W dalszej części uroczystości nie zabrakło występów artystycznych w wykonaniu zespołów muzycznych i tanecznych oraz solistów wokalnych, po których uczestnicy wydarzenia przeszli do uroczystego obiadu. Następnie wręczono zgromadzonym medale za długoletnie pożycie małżeńskie oraz upominki. Medale te przyznawane są przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek włodarza miasta za wspólnie przeżyte 50 lat małżeństwa. **AgaKa**

Romana i Jerzy Adamczyk

Danuta i Leon Barańscy

Henryka i Czesław Błatoń

Weronika i Krystian Brachmańscy

Lucyna i Lech Daniel

Irena i Wacław Dryja

Irena i Jerzy Dziwoki

Zofia i Jan Gawlok

Łucja i Piotr Grzonka

Irena i Henryk Heliosz

Barbara i Kazimierz Huda

Lidia i Roman Janczur

Natalia i Wojciech Knapczyk

Zofia i Piotr Kolorz

Krystyna i Zygmunt Krawczyk

Wanda i Stanisław Kuczok

Stefania i Tadeusz Luszczymak

eprasa.pl a7bf5e6aee

Poznajcie jubilatów z Radlina

Teresa i Andrzej Matczak

Irena i Kazimierz Menżyk

Małgorzata i Jan Porembscy

Jolanta i Tadeusz Przybyła

Małgorzata i Czesław Pyszny

Genowefa i Andrzej Rusin

Sylwia i Marian Steciuk

Irena i Henryk Tront

Barbara i Piotr Wodeccy

Gabriela i Bronisław Zając

Danuta i Stanisław Zwierzchlewscy

Elżbieta i Marek Żmijewscy

Życzenia dla jubilatów złożyła burmistrz Radlina Barbara Magiera

Uroczystość jubileuszy małżeńskich odbyła się w Gościńcu Wrzosy

eprasa.pl a7bf5e6aee

JUBILEUSZ 75 lecia poświęcenia kościoła w Rogowie

W niedzielę, 19 listopada parafia pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa świętowała jubileusz poświęcenia kościoła.

Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w kościele parafialnym, sprawowaną w intencji parafian i budowniczych kościoła. Przewodniczył jej biskup Marek Szkudło, którego na samym początku powitali przedstawiciele parafii. – Ekscelencjo, z wielką radością witamy Księdza Biskupa w dniu świętowania jubileuszu naszej parafialnej świątyni. 75 lat temu przyjechał tutaj biskup Stanisław Adamski. To dzięki poświęceniu i zaangażowaniu pokolenia naszych dziadków w niezwykle trudnych powojennych warunkach, a jednak w niewiarygodnie krótkim czasie, na gruzach poprzedniej świątyni udało się zbudować ten piękny kościół, w którym teraz się spotykamy.

Kolejne pokolenia parafian z Rogowa, Bluszczowa i Odry dzisiaj razem z Tobą, Księże Biskupie Marku, chcą dziękować Bogu za to poświęcone miejsce i właśnie tutaj wypraszać potrzebne łaski dla swoich rodzin dla naszej parafii i dla całego Kościoła. W tym uroczystym jubileuszowym czasie prosimy o przewodniczenie naszej dziękczynnej modlitwie – mówiła Karolina Smyczek.

Ks. dr Bernard Rak i ks.bp Marek Szkudło w procesji rozpoczynającej liturgię.

Biskup Szkudło: Cieszę, się, że razem z Wami mogę świętować

Homilię wygłosił biskup Szkudło – Cieszę się, że razem z Wami mogę świętować ten jubileusz – zaznaczył na samym początku. Biskup odniósł się do trudu, jaki musiał być wykonany, aby po wojnie powstał kościół w Rogowie, podkreślił determinację pokoleń, które żyły w tym okresie. Jak stwierdził, u podstaw tego kościoła nie leży fundament żelbetonowy ale wiara, nadzieja i miłość. Biskup Marek Szkudło mówił również o znakach jakie występują w liturgii, niezrozumienie tych znakó,w powoduje niezrozumienie udziału w liturgii. Opowiedział również historię ze swojej pracy, kiedy pełnił funkcję proboszcza związaną z przyjściem do budynku kościoła całej rodziny, która od niedawna mieszkała w parafii, aby poznać cały kościół. Było to związane właśnie z poznaniem tego co dokonuje się podczas eucharystii.

– Dziękując za kościół z kamienia, dziękujemy, że w tym miejscu rodzi się Kościół ludzkich serc. Niech tak będzie teraz i zawsze. Amen – zakończył homilię biskup Szkudło.

Akatyst Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny

Po mszy odbył się koncert „Akatyst Zwiastowania NMP" w wykonaniu Chóru Oktoich, prawosławnej cywilno– wojskowej parafii świętego Cyryla i Metodego we Wrocławiu pod dyrekcją księdza Grzegorza Cebulskiego. Przed występem głos zabrał ks. dr Wiesław Hudek, wyjaśnił że nie należy traktować tego wydarzenia jako zwykłego koncertu ale jako coś znacznie więcej. Ks. Hudek wyjaśnił też czym jest Akatyst Zwiastowania NMP.

Ks. dr Bernard Rak i ks.bp Marek Szkudło w procesji rozpoczynającej liturgię.

Po mszy odbył się koncert „Akatyst Zwiastowania NMP" w wykonaniu Chóru Oktoich

Historia parafii rogowskiej

– Pierwszy kościół w Rogowie istniał już w drugiej połowie XIV wieku. Nie znamy jednak dokładnej daty jego budowy. Prawdopodobnie przetrwał aż do pierwszej połowy XVII wieku, kiedy to z polecenia protestanckiego dziedzica, Jerzego Fregstena kościół zburzono. Wzbudziło to sprzeciw ludu, który wymusił na dziedzicu budowę nowej świątyni. Jej budowa zakończyła się w 1651 roku. Nowy kościół, pw. Św. Marcina był drewniany, wyposażony w trzy ołtarze, chrzcielnicę z rzeźbą przedstawiająca chrzest Jezusa, ławy pochodzące ze starego kościoła. Ponadto urządzono w nim 2 chóry, z których jeden przeznaczony był wyłącznie dla rodziny dziedzica. Dzwonnica była wyposażona w cztery dzwony, zaś na wieży umieszczono zegar, co było rzadkością w tamtych czasach. Organy sprowadzono do kościoła z początkiem XVIII wieku. W latach 1776 – 1781 proboszczem parafii był ks. Józef Piskorz , za kadencji którego wyremontowano dach, posadzkę jeden z ołtarzy oraz zakupiono monstrancję. Na następne inwestycje, czyli budowę zakrystii oraz zakup nowych organów parafianie Rogowscy musieli czekać do połowy XIX wieku. W 1844 roku poświęcono nowy cmentarz. W tym też roku odbyła się wizytacja w parafii, podczas której zwrócono uwagę na konieczność budowy nowego kościoła. Uniemożliwiła ją jednak trudna sytuacja finansowa parafian. Pół wieku później na zebraniu rady parafialnej podjęto decyzję o budowie nowego, kościoła. Dnia 7 kwietnia 1896u położono kamień węgielny, a koordynatorem prac został ks. Franciszek Kałuża . W pożarze z 1897 roku spłonął stary kościółek, z którego uratowały się tylko uprzednio zdjęte dzwony. Pożar uszkodził również budynek nowego kościoła jednakże już 27 grudnia 1897 zakończono wykonywane przy nim prace budowlane. Po roku wyposażono go w organy oraz uzupełniono sprzęty liturgiczne. Konsekracji kościoła, która odbyła się 10 czerwca 1904 dokonał ks. bp Marx z Wrocławia – informuje parafia na swojej stronie internetowej.

Kościół zniszczony podczas wojny

– W czasie drugiej Wojny Światowej przez Rogów przebiegała linia frontu. Walki doprowadziły do ruiny sporą część wsi. Prawie całkowitemu zniszczeniu uległ kościół. Odbudowę, według nowego projektu Adolfa Hanaka z Olzy, rozpoczęto już w 1945 roku, pod przewodnictwem ks. Alojzego Latuska. Nowy Kościół, pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa został poświęcony 21 listopada 1948 przez ks. bpa Stanisława Adamskiego. Do 1953 roku uzupełniono wszystkie sprzęty liturgiczne, w tym też roku zainstalowano organy. Wraz z kościołem odbudowano również plebanię – informuje strona www.parafia.rogow.pl

Parafia pełna dobrego duszpasterstwa

Rogowska parafia posiada bardzo bogatą historię. Obecnie proboszczem jest ks. dr Bernard Rak, którego w działaniach duszpasterskich wspiera ks. Łukasz Kocima. W parafii posługują też siostry służebniczki NMP. Nie brakuje ciekawych inicjatyw duszpasterskich, o których wielokrotnie pisaliśmy. Organizowane są między innymi takie akcje, jak: różaniec na kole, modlitwy przy kaplicach i krzyżach, koncerty, parafiada, Uroczystości Fatimskie i wiele innych.

– Do Rogowa Siostry Służebniczki przybyły na prośbę ks. dziekana Alojzego Latuska w 1951 r. Pierwszą posługą pełnioną przez siostry w Rogowie była troska o kościół parafialny. Od roku 1958 siostry przejęły obowiązki zakrystianki w pełnym wymiarze. Zgodnie z charyzmatem założyciela bł. Edmunda Bojanowskiego siostry swoją opieką otoczyły dzieci i młodzież poprzez katechizację i organizowanie wśród dziewcząt grupy „Pomocnic Maryi". Prowadziły też tzw. „Wieczornice", dla dziewcząt i młodych kobiet podczas których czytały im książki, uczyły je też czytać i pisać, a także szyć, gotować i robić na drutach. Z czasem wieczornice zmieniły się w kursy gospodarstwa domowego. Siostry wśród swoich obowiązków nie zapomniały też o ludziach chorych, których odwiedzały z posługą pielęgniarską w domach. Obecnie swoją posługą obejmują: katechizację dzieci w szkole podstawowej, prowadzenie grupy Dzieci Maryi, prowadzenie Kółka Misyjnego, prowadzenie grupy przyjaciół misji, troskę o kościół parafialny i pracę w kancelarii, prowadzenie stowarzyszenia: Rodzina Błogosławionego Edmunda – czytamy na stronie parafii Rogów.

Fryderyk Kamczyk

eprasa.pl a7bf5e6aee

Wydobycie coraz niższe, a średnia pensja to ponad 10 tys. zł brutto. Zarobki w PGG w ogniu krytyki

Zarobki pracowników Polskiej Grupy Górniczej w 2022 r. wzrosły rok do roku o ponad 33%. To wszystko przy spadającym wydobyciu i sprzedaży węgla z PGG. Górnictwo węgla energetycznego na zarobki swoich pracowników nie będzie w stanie zarobić. Zarazem nie jest to wina samych górników.

ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE ARCH. PGG

Polski węgiel jest obecnie drogi, w przeciwieństwie do zagranicznego.

Rekordowe podwyżki

Polska Izba Gospodarcza Sprzedawców Węgla swój komentarz na temat zarobków w PGG zamieściła na swojej stronie internetowej. Wskazuje tam, że najlepiej zarabiającą grupą w PGG byli pracownicy inżynieryjno– techniczni pod ziemią, którzy średnio otrzymywali 13834 zł brutto miesięcznie. W 2021 roku było to 10901 zł brutto, a więc podwyżka wyniosła średnio 2933 zł (26,91%).

Kolejną pod względem zarobków grupą pracowników PGG byli robotnicy pod ziemią, których średnia pensja wyniosła 10796 zł brutto. Rok temu było to 7893 zł, podwyżka wyniosła więc średnio 2813 zł (35,24%).

Ostatnią pod względem zarobków grupą byli robotnicy na powierzchni zarabiający średnio 8319 zł brutto. Rok wcześniej było to 6081 zł, podwyżka wyniosła więc 2238 zł (36,80%).

Z tych danych wynika, że przeciętne wynagrodzenie w PGG w 2022 roku wyniosło 10744 zł brutto, tj. było wyższe od wynagrodzenia w 2021 r. o 33,33%. Urosło więc sporo powyżej inflacji, która w 2022 r. wyniosła 14,4%. Górnicy skorzystali na tym, że w 2022 r. po agresji Rosji na Ukrainę i kolejnych embargach surowcowych nałożonych na kraj agresora, ceny węgla wystrzeliły w górę i kopalnie było stać na znaczące podwyżki dla górników. Teraz jednak ceny węgla na rynkach światowych spadły, ale polskiego pozostały wysokie, przez co trudno go sprzedać. Mimo to, jak wskazuje PIGSW, związki zawodowe wynegocjowały kolejny wzrost zarobków na 2023 r. w wysokości 15,4%, a pod koniec roku rozpoczną negocjację podwyżek dla górników na kolejny rok. Tymi wyliczeniami zajęło się następnie sporo mediów ogólnopolskich.

W PGG zabraknie kasy

I pewnie PIGSW nie zwracałby uwagi na kwestię zarobków w PGG, gdyby nie kłopoty, jakie trapią polskie górnictwo węgla energetycznego. „Zatrudnienie w PGG spada pomimo wzrostu zarobków, a opłacalność wydobycia węgla jest najgorsza na świecie, przez co jego ceny są bardzo wysokie i nie ma chętnych na jego zakup. To skutkuje z kolei rosnącymi zapasami węgla na kopalnianych zwałach pomimo katastrofalnie niskiej skali wydobycia w 2023 roku. Mamy więc najdroższy w historii węgiel, najmniejszą efektywność jego wydobycia na świecie, a z powodu rekordowych podwyżek płac i zablokowania w Senacie ustawy o gwarancjach dla Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego w kasie PGG zabraknie i tak około 2 miliardów złotych.” – wylicza PIGSW i konkluduje, że za coraz wyższe pensje górników znów zapłacą wszyscy podatnicy, bo na chwilę obecną nie ma żadnych perspektyw na to, że PGG będzie w stanie sama na nie zarobić.

Wydobycie spada, sprzedaż jeszcze bardziej

Niedawno pisaliśmy na naszych łamach o tym, że w pierwszym półroczu tego roku wielkość krajowego wydobycia węgla przekroczyła 23,2 mln ton wobec blisko 27,9 mln ton w pierwszym półroczu 2022 r., a sprzedaż krajowego węgla wyniosła prawie 22 mln ton wobec niespełna 28,4 mln ton przed rokiem. Rok do roku wydobycie było mniejsze prawie o 17%, a sprzedaż spadła o ponad 22%. Jako główną przyczynę tego stanu rzeczy PIGSW wskazywała na sprowadzanie węgla z zagranicy, którego w 2022 r. do Polski przybyło około 19,4 mln ton. Teraz do tych przyczyn Izba zdaje się dodawać, nieadekwatne w stosunku do efektywności, zarobki górników. I nie jest w tym osamotniona. W artykule „Węgiel najdroższy w historii, a PGG brakuje 2 mld zł” z 12 października portal Wysokienapiecie.pl wyliczył, że do wydobycia miliona ton węgla rocznie, w Polsce potrzeba aż 822 górników. W USA i Australii tą samą pracę wykona mniej niż 100 górników, a w Indiach, które pod względem efektywności wydobycia zajmują drugie miejsce od końca (po Polsce) do wydobycia tej samej ilości węgla potrzeba dwukrotnie mniej górników niż u nas.

Pytanie czy i na ile chcemy być zależni energetycznie od innych państw?

Przed pochopnymi ocenami zdaje się przestrzegać prezes PGG Tomasz Rogala. Podczas XII Meetingu Gospodarczego Krajowej Izby Gospodarczej (KIG) szef największej górniczej spółki zwrócił uwagę, że w ciągu ostatniej dekady nastąpił w Polsce gwałtowny spadek produkcji węgla energetycznego – z 64,5 mln ton w roku 2013 do około 36 mln ton w tym roku, czyli o 44%. Przy czym zaznaczył, że nie jest to wina górników, a polityki państwa. Bo choć wydobycie polskiego węgla spada, to nie spada zużycie węgla w gospodarce, tyle że polski węgiel zastępowany jest importowanym. Tylko w tym roku sprowadzimy około 18 mln ton węgla z zagranicy. Jak wskazał Rogala, aktualna produkcja węgla energetycznego w Polsce jest o ok. 5 mln ton niższa niż zakładano przez dwoma laty w umowie społecznej, określającej tempo i zasady odchodzenia od węgla w perspektywie 2049 roku. Rogala powiedział też, że „nie da się efektywnie prowadzić górnictwa przy zmianach zapotrzebowania ze strony energetyki wynoszących np. 5 mln ton więcej lub mniej z roku na rok”. Jego zdaniem, prowadzi to do jeszcze szybszego odejścia od produkcji własnej oraz zwiększania importu węgla. Zwrócił uwagę, że wynosząca powoli około 100 euro za tonę cena uprawnień do emisji dwutlenku węgla doprowadziła do stanu, gdy energię z własnego węgla (którego mimo spadającego wydobycia wciąż jest jeszcze najwięcej w polskiej gospodarce) uznaje się w systemie za uzupełniającą, a w pierwszej kolejności używane są OZE oraz węgiel z importu.

Rogala ocenił też, że o długości funkcjonowania kopalń decydować będą nie umowy, ale dynamika czynnika OZE, a także kształt polityki państwa i sposób zdefiniowania zasad bezpieczeństwa energetycznego. Przypomniał zarazem, że o tym, czym kończy się uzależnienie od węgla importowanego, zwłaszcza ze wschodu, przekonaliśmy się w czasie kryzysu energetycznego w poprzedniego roku.

Niska wydajność pracy górników nie wynika z ich winy

Przed pochopnymi krokami polegającymi na rezygnacji z polskiego węgla wydaje się przestrzegać zresztą również sama PIGSW, która przypomina, że węgiel będzie nam potrzebny jeszcze przez wiele lat. W końcu elektrownie atomowe nie zostaną wybudowane w rok, czy dwa lata. Według podpisanej we wrześniu tego roku umowy na opracowanie projektu pierwszej polskiej elektrowni atomowej, która ma powstać w gminie Choczewo, sama jej budowa ma się rozpocząć w 2026 r., a pierwszy blok ma zostać uruchomiony w 2033 r. A są to dość optymistyczne założenia. Dopiero później powstaną kolejne bloki atomowe. Do tego czasu nasza energetyka oparta będzie w dużej mierze na węglu. A to, że efektywność pracy polskich górników jest niska, nie jest zarazem ich winą. „Mniejsza wydajność polskich górników wynika tylko i wyłącznie ze znacznie mniejszego stopnia mechanizacji i automatyzacji procesów górniczych oraz głębokości pokładów na których muszą pracować górnicy w Polsce (bo im głębiej, tym mniejsza efektywność wydobycia)”. Według Izby, niektóre kopalnie powinny zostać zamknięte, a inne w większym stopniu zmechanizowane i zautomatyzowane, aby zwiększyć efektywność wydobycia i obniżyć cenę polskiego węgla. „W przeciwnym wypadku nawet krajowi nabywcy będą chętniej spoglądać w kierunku znacznie tańszego węgla z importu.” – konkluduje Izba.

(art)

eprasa.pl a7bf5e6aee

Wyremontowany Pałac w Baranowicach zachwyca. „W końcu stał się naszą wizytówką” – mówią mieszkańcy

Renowacja Pałacu w Baranowicach to jedna z największych żorskich inwestycja ostatnich lat. Obiekt w ciągu niespełna trzech lat zmienił się nie do poznania. W końcu Pałac otworzył swoje drzwi dla mieszkańców miasta i okolic. – To prawdziwa perełka na mapie Żor i całego regionu, która przyciągnie mieszkańców i turystów – mówią władze Żor.

ŻORY Pałac Baranowice wraz z otaczającym go parkiem po kompleksowej renowacji zdecydowanie stanie się prawdziwą perełką na mapie Żor i całego regionu. W pełnej krasie można było go podziwiać 21 października kiedy to po raz pierwszy jego drzwi zostały otwarte dla zwiedzających.

W pełnej krasie Pałac można było podziwiać 21 października. kiedy to po raz pierwszy jego drzwi zostały otwarte dla zwiedzających.

Dla mieszkańców i turystów

– Odrestaurowany Pałac będzie służył mieszkańcom i turystom. Przeznaczyliśmy go na cele kulturalne, tworząc wielofunkcyjne sale do działań artystycznych oraz przestrzenie wystawiennicze, a także część gastronomiczną. Wierzę, że to miejsce będzie tętniło życiem i przyciągało wielu gości – mówił podczas wczorajszej uroczystości Waldemar Socha, prezydent miasta Żory. Zapowiedział, że zabytkowy park otaczający pałac będzie jeszcze okazalszy. Od kilku lat urząd odkupuje są działki wokół, by w przyszłości brak mógł mieć kilkadziesiąt hektarów. Planowane jest też pole golfowa, a także obiekt zadaszony z minigolfem, kręgielnią, czy salami do squasha.

Niedowierzanie mieszkańców

Przypomnijmy, że początki pałacu sięgają XVII wieku. Najpierw był siedzibą szlachecką, a później właścicieli pobliskiego folwarku. W okresie międzywojennym znajdowało się w nim sanatorium, a po II wojnie światowej szkoła podstawowa. Kiedy w Baranowicach wybudowano nową podstawówkę, pałac zaczął popadać w ruinę. Jeszcze kilka lat temu obiekt przy ul. Zamkowej był kompletną ruiną. Dach był dziurawy, pozbawiony okien, z popękanej elewacji odpadały jej fragmenty, a w środku schronienia szukali bezdomni.

– Przez 38 lat w budynku tym uczyło 682 uczniów w 36 rocznikach. Ta ogromna liczba ludzi od 1990 r., czyli od momentu przeniesienia szkoły podstawowej do nowego budynku, z niepokojem przez wiele lat obserwowała upadek tego miejsca – mówił Krzysztof Mentlik, radny z Baranowic. Dodał, że kiedy włodarzom miasta udało się pozyskać dofinansowanie na remont zabytku i w końcu podpisano umowę na realizację prac, wielu mieszkańców przychodziło pod ogrodzenie sprawdzając, czy faktycznie remont trwa.

Otwarcie Pałacu

Podczas uroczystości z udziałem włodarzy miasta, przedstawicieli samorządu oraz samych mieszkańców zaprezentowano odnowione wnętrze Pałacu. Na parterze powstał przeszklony zimowy ogród z widokiem na park, w którym mieści się restauracja. Wewnątrz pałacu zachowano historyczny wygląd pomieszczeń. Pieczołowicie odwzorowano polichromie z fragmentów zachowanych na ścianach budynku. Zawierają głównie motywy roślinne i zwierzęce (pierwotne malowidła były utrzymane w stylu secesyjnym, charakteryzując się pastelową kolorystyką). Jeszcze nie wszystkie prace wewnątrz zostały zakończone. Nadal specjaliści pracują nad odtwarzaniem części polichromii, a po dodatkowym wyposażeniu pałac ma być jeszcze piękniejszy.

– Piękny – podkreśli mieszkańcy, którzy z nami rozmawiali. – Wreszcie stał się wizytówką Żor – podkreślali. Pani Emilia wraz z mężem Dariuszem zauważyli, że przy okazji remontu zrobiono porządek za pałacem, gdzie były dawne jego zabudowania, które służyły na nocleg i składziki bezdomnych. – Teraz bez obaw można iść na jesienny popołudniowy spacer, a później wypić kawkę i podziwiać z ogrodu zimowego piękny widok – mówili nam.

W programie wydarzenia prócz możliwości zwiedzenia Pałacu znalazły się również pokazy sokolnicze, zajęcia z edukacji regionalnej czy zabawy rekreacyjne i tańce epoki wiktoriańskiej.

Justyna Koniszewska

W programie wydarzenia prócz możliwości zwiedzenia Pałacu znalazły się również pokazy sokolnicze, zajęcia z edukacji regionalnej czy zabawy rekreacyjne i tańce epoki wiktoriańskiej.

FOT. JUSTYNA KONISZEWSKA (3)

Podczas uroczystości z udziałem włodarzy miasta, przedstawicieli samorządu oraz samych mieszkańców zaprezentowano odnowione wnętrze Pałacu.

eprasa.pl a7bf5e6aee

Są znane składy stałych komisji sejmowych. W których zasiadają posłowie z naszego okręgu?

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej podjął uchwałę dotyczącą obsadzenia składów osobowych stałych komisji sejmowych. Postanowiliśmy sprawdzić, w których komisjach będą działać posłowie z okręgu numer 30.

W przypadku komisji stałych najwyższą funkcję spośród wszystkich posłów z okręgu numer 30 pełnią Krzysztof Gadowski i Gabriela Lenartowicz (KO). Gadowski choć zasiada tylko w jednej, to jest w niej wiceprzewodniczącym. To Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych.

Gabriela Lenartowicz, z ramienia Koalicji Obywatelskiej, angażuje się w prace Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych, a także Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, której jest wiceprzewodniczącą. Należy jednak wskazać, że jeszcze nie wszystkie komisje wyłoniły prezydia ze swojego gremium.

Kolejni politycy z naszego okręgu pełnią funkcje w dwóch różnych komisjach sejmowych. Roman Fritz, reprezentujący Konfederację, jest członkiem Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji Spraw Zagranicznych.

Grzegorz Matusiak z Prawa i Sprawiedliwości uczestniczy w pracach Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, a także Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

Natomiast Bolesław Piecha, również z PiS, jest aktywny w Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych oraz Komisji Zdrowia.

Marek Krząkała z Platformy Obywatelskiej skupia swoją uwagę wyłącznie na pracy w Komisji Spraw Zagranicznych.

Natomiast Łukasz Osmalak (Polska2050– TD) pracuje wyłącznie w ramach Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (bez prezydium).

W żadnej z komisji nie zasiadają dwaj posłowie z Raciborza, tj. Michał Woś i Paweł Jabłoński (PiS), którzy jednocześnie pełnią funkcje wiceministrów w rządzie Mateusza Morawieckiego. Zgodnie z regulaminem Sejmu RP, konkretnie artykułem 7, punktem 3, określono, że poseł pełniący funkcję członka Rady Ministrów lub sekretarza stanu nie może być jednocześnie członkiem komisji, z wyjątkiem komisji, o której mowa w art. 86b ust. 1 (w tym artykule mowa o Komisji Nadzwyczajnej).

Okręg numer 30 w Sejmie RP reprezentuje dziewięcioro posłów, którzy w wyborach wybierani byli przez mieszkańców powiatów: raciborskiego, wodzisławskiego, rybnickiego, mikołowskiego oraz miast – Żory, Rybnik i Jastrzębie– Zdrój. **(mad)**

Górny rząd: Paweł Jabłoński, Grzegorz Matusiak, Michał Woś. Środkowy rząd: Łukasz Osmalak, Bolesław Piecha, Gabriela Lenartowicz. Dolny rząd: Krzysztof Gadowski, Marek Krząkała, Roman Fritz.

REKLAMA

eprasa.pl a7bf5e6aee

Mały Dominik Pluchacz urodził się 17.11 o godz. 15.15. Chłopczyk ważył 2680g i mierzył 50cm. Jego rodzicami zostali Daria i Ariel z Rydułtów

Jaś Czech urodził się 22.11 o godz. 3.45 jako syn Martyny i Artura z Wodzisławia Śląskiego. Chłopczyk ważył 3950g i mierzył 57cm. To pierwsze dziecko pary.

Mały Bartek Bus urodził się 21.11. o godz. 10.28. Chłopczyk ważył 3100g i mierzył 55cm. Jego rodzicami zostali Natalia i Jurand z Gołkowic. W domu na Bartka czeka siostra Emilka.

Nikodem Sosna urodził się 21.11. o godz. 9.08. Ważył 3080g i mierzył 53cm. Jego rodzicami zostali Edyta i Kamil z Rydułtów. W domu na Nikosia czeka rodzeństwo: Oliwia, Michał, Maksymilian i Antoni.

Maja Dąbrowska urodziła się 21.11. o godz. 17.15. Dziewczynka ważyła 3900g i mierzyła 57cm. Jej rodzicami zostali Dorota i Mateusz z Gołkowic.

eprasa.pl a7bf5e6aee

Montserrat – góra nadziei

Ks. Sebastian Szajda

Figura Matki Bożej z Monserrat *FOT. WWW. ABADIAMONTSERRAT.CAT*

Grupa pielgrzymów na ŚDM *FOT. KS. SEBASTIAN SZAJDA (2)*

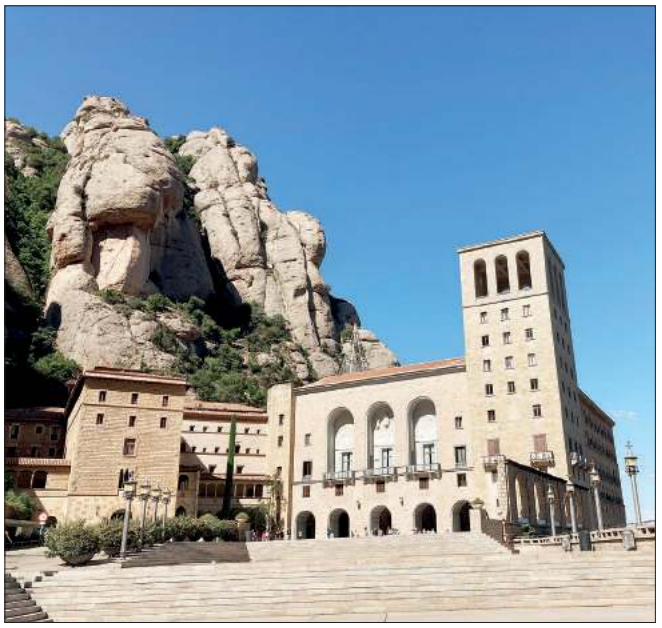

Klasztor benedyktynów i sanktuarium maryjne w Montserrat

W tekście z 24 października tego roku zasugerowałem, że będę w comiesięcznych esejach wracał do czasu tegorocznych Światowych Dni Młodzieży Lizbona 2023. Chociaż minęło już wiele dni od wakacji, czyli czasu, kiedy tegoroczne ŚDM miały miejsce, jednak, w tym tygodniu temat ŚDM na nowo powraca i staje się bardzo aktualny, ponieważ w najbliższą niedzielę, 26 listopada, w Kościele katolickim obchodzić będziemy uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata. Będzie ona jednocześnie trzydziestym ósmym Światowym Dniem Młodzieży. Dla jasności warto przypomnieć, że każdego roku (od roku 1986) jest obchodzony Światowy Dzień Młodzieży na poziomie diecezjalnym, lokalnym. Do 2021 roku dniem obchodów Światowego Dnia Młodzieży była Niedziela Palmowa, od 2021 roku jest to ostatnia niedziela roku liturgicznego – Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata. Natomiast co kilka lat organizowane jest spotkanie młodych z całego świata w wyznaczonym miejscu na świecie (na przemian: raz w Europie, raz poza Europą), w formie festiwalu. W tym wielodniowym spotkaniu uczestniczy również papież. W tym roku na przełomie lipca i sierpnia gospodarzem ŚDM była Portugalia, następne Światowe Dni Młodzieży odbędą się w 2027 roku w Korei Południowej. Dodatkowo, na za dwa lata – na rok 2025, papież Franciszek zaprosił młodych na spotkanie w Rzymie, w ramach Jubileuszu Młodych. Motto Roku Świętego 2025 to: „Pielgrzymi nadziei", dlatego hasłem przewodnim zbliżającego się Światowego Dnia Młodzieży w tym roku i w kolejnym, jest „Nadzieja". Temat wyznaczony na obchody Światowego Dnia Młodzieży 26 listopada 2023 roku, jest zaczerpnięty z listu św. Pawła do Rzymian: „Szczęśliwi w nadziei" (Rz 12,12).

Teologalna cnota nadziei ukazuje się szczególnie wyraźnie w życiu Maryi. Dlatego jednym z trzech wezwań, dodanych przez papieża Franciszka do Litanii Loretańskiej w 2020 roku, jest zawołanie: „Matko nadziei". W trzecim dniu, bezpośrednio poprzedzającym oficjalny udział w ŚDM w Portugalii grupy młodzieży zorganizowanej przy parafii św. Mikołaja w Raciborzu, pielgrzymowaliśmy do sanktuarium maryjnego w górach, 40 km na północny zachód od Barcelony, do Montserrat. To duchowe centrum Katalonii. Miejsce, które napełnia nadzieją, że wszystko będzie dobrze, że Bóg jest i jest blisko, że można z zaufaniem powierzyć Mu swoje życie. W masywie górskim znajduje się klasztor benedyktyński. Sanktuarium poświęcone jest Czarnej Madonnie z Montserrat, której wizerunek to niewielkich rozmiarów rzeźba o charakterystycznym czarnym kolorze. Tam, w miejscu naznaczonym modlitwą tysięcy wiernych, odkrywaliśmy znaczenie chrześcijańskiej nadziei, która kieruje do odkrywania pragnienia szczęścia i tego, czego możemy doświadczyć przez wiarę, że nasze szczęście jest w rękach Boga. Uczestnicząc we Mszy świętej konwentualnej, razem ze wspólnotą mnichów z Montserrat, a także z innymi pielgrzymami (wielu z nich podobnie jak my było w drodze do Portugalii, na ŚDM), otwieraliśmy nasze serca na chrześcijańską nadzieję, powierzając dobremu Bogu nasze uczestnictwo w spotkaniu młodych w Portugalii i intencje naszego pielgrzymowania, przez wstawiennictwo Maryi, „Matki nadziei". Mogliśmy doświadczyć też bardzo dosłownie tego o czym mówi Ewangelia opowiadając o tym jak Maryja z pośpiechem poszła w góry, aby odwiedzić swoją krewną Elżbietę. Właśnie te słowa z Ewangelii według św. Łukasz: „Maryja wstała i poszła z pośpiechem [w góry]" (Łk 1,39) były motywem przewodnim tegorocznych Światowych Dni Młodzieży w Lizbonie, były też kanwą całorocznego duchowego przygotowania do uczestniczenia w tym wydarzeniu wiary.

Umocnieni prowadzeniem „Matki nadziei", z nadzieją w sercu wróciliśmy do Barcelony, by kolejnego dnia, w następnym etapie naszej podróży, przedostać się do Porto i stamtąd do miejscowości Válega, gdzie byliśmy goszczeni w czasie trwania Dni w Diecezji.

Za miesiąc, w kolejnym odcinku wspomnień ze ŚDM, które jednocześnie będą wprowadzeniem w tajemnicę Narodzenia Pańskiego, wrócę do poprzedniego dnia, przed naszym pobytem w Montserrat, żeby razem z szanownymi Czytelnikami odbyć fascynującą, jak sądzę, podróż do jednego z najbardziej niezwykłych kościołów na świecie, w samym sercu Barcelony, do Świętej Rodziny – Sagrada Familia, Antoniego Gaudiego.

REKLAMA

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

eprasa.pl a7bf5e6aee

MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Kupię stare motorowery oraz części, tel. 886-187-942.

• Skup wszystkich samochodów. Racibórz. Dojazd do klienta. Płacimy gotówką. Legalna firma. Kontakt: tel. 664-087-328.

• Auto skup Kasacja pojazdów, tel. 795-802-816.

• Opał, węgiel. Szybki transport, tel. 570-817-237.

• Skup samochodów osobowych także do remontu oraz złomowanie. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. 501-011-090.

• Kupię Fiata 126p, 125p, Polonez, Syrena, każdy stan oraz wszystkie nowe części. Dojazd gotówka od ręki, tel. 509-486-266 lub sms.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Bezpieczny kredyt, 2% – pełna oferta. Tel. 730-809-809.

• Kredyt hipoteczny – 13 banków. Tel. 730-809-809.

• Kredyt do 230 tys. RRSO 11,9%. Tel. 730-809-809.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

• Sprzedam działkę budowlaną o pow. 7 arów, Racibórz, Markowice, ul. Klonowa, cena 75 000 zł, kontakt: 608-362-478.

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• Garaż do wynajęcia w Raciborzu, przy ul. Częstochowskiej nr 11a, Dostępny od zaraz, murowany, po remoncie z kanałem, dach nowy. Cena wynajmu 330 zł/m-c. tel. 500-775-699.

PRACA

DAM PRACĘ

• Euro Labora Racibórz. Austria, Niemcy, Holandia, Szwajcaria – już od 10 lat pomagamy znaleźć najlepszą pracę! Zadzwoń: 32-417-20-56, praca@euro-labora.com; www.euro-labora.com (cert nr 14601).

• Miejski Zarząd Budynków w Raciborzu zatrudni pracownika na stanowisko Inspektora ds. informatyzacji w Dziale Organizacyjnym. Pełny etat. Szczegóły dostępne na stronie BIP MZB w zakładce praca. Tel. 32-415-29-16.

TOWARZYSKIE

• Justyna, 500-157-296.

USŁUGI REM.-BUD.

• Malowanie dachów, elewacji. Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• Kominy, uszczelnianie, frezowanie, remonty dachów, renowacje, dekarz, nr tel. 513-611-500.

• Remonty domów, mieszkań, elewacji, łazienek, malowanie dachów, wymiany rynien, białe montaże,el. 669-921-972.

• Kafelkowanie w tym największe formaty (120 – 260 cm) łazienki kuchnie podłogi gładzie płyty g.-k. malowanie wod.-kan. 514-059-114.

ZDROWIE

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna: 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00. Dostępne badanie tympanometryczne słuchu, Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja 501-287-739.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00.

MEDYCYNA NATURALNA

• Uzdrawianie metodami naturalnymi. Pomoc w powrocie do zdrowia. Bioterapia, akupresura, zioła, wahadło, hipnoza. tel. 505-305-555.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:
ogłoszenia.nowiny.pl

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

- motoryzacja – 15 zł
- biznes – 15 zł
- gastronomia – 15 zł
- kredyty, pożyczki – 15 zł
- nieruchomości – 15 zł
- matrymonialne – 10 zł
- nauka – 10 zł
- różne – 10 zł
- podaruję – 10 zł
- zguby – 10 zł
- praca – 15 zł
- towarzyskie – 30 zł
- transport – 15 zł
- turystyka – 15 zł
- noclegi – 15 zł
- usługi rem.-bud.– 15 zł
- usługi – 15 zł
- wróżby – 15 zł
- zdrowie – 15 zł
- zwierzęta – 15 zł

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł! DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł

Wyróżnij swoje ogłoszenie – tylko 5 złotych

POGRUBIENIE*
• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.
Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*
• Kupię kota w butach (czerwone kozaki).
Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*
• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.
Czcionka biała, tło czarne

APLA*
• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.
Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*
• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.
Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobąw dowolny sposób.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: 32 415 47 27
SKLEP nowiny.pl

nowiny WODZISŁAWSKIE

Adres redakcji: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4000 egz.; e-mail: nw@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Redaktor naczelny: Szymon Kamczyk – s.kamczyk@nowiny.pl, tel. 662 059 171
Reklama: Ewa Węgrzyn – e.koczwara@nowiny.pl, tel. 662 058 475

Dziennikarze:
Fryderyk Kamczyk – tel. 516 210 535, e-mail: f.kamczyk@nowiny.pl,
Justyna Koniszewska – tel. 660 489 672, e-mail: j.koniszewska@nowiny.pl.

Redakcja techniczna: Agnieszka Subocz – a.subocz@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Paweł Okulowski, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba Wydawców Prasy
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Druk: Drukarnia Polskapresse Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl a7bf5e6aee

Polska i Ukraina na deskach sceny WCK w IX Kokoszyckiej Jesieni Artystycznej

Kokoszycka Jesień Artystyczna 2023 odbyła się w piątek 24 listopada.

Tradycyjnie podczas Kokoszyckiej Jesieni Artystycznej wystąpił zespół Kokoszyczanki wraz z gośćmi

WODZISŁAW ŚL. Za nami kolejna edycja Kokoszyckiej Jesieni Artystycznej. Na scenie w Wodzisławskim Centrum Kultury siły połączyły dwa narody – polski oraz ukraiński.

Kokoszycka Jesień Artystyczna rozpoczęła się o godz. 17.00 od wystawy prac, które można było podziwiać w holu Wodzisławskiego Centrum Kultury. O godz. 18.00 sala widowiskowa wypełniła się po same brzegi. Na scenie w niezwykle barwnej, tanecznej i śpiewającej części artystycznej (w tym roku wystawiono widowisko pt. „Gość w dom") zaprezentowały się Kokoszyczanki, zespół Restart, Zespół Pieśni i Tańca Vladislavia, dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 15, ukraiński zespół Malwy i Artystyczna Rodzinka Seniorów Nie Dejmy Się. – Podczas IX Kokoszyckiej Jesień Artystycznej czyli Spotkanie z Twórczością miałyśmy okazję zaprezentować piękne nowe stroje. Projekt ogłosiło Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury EtnoPolska Edycja 2023. Były to piękne jakle i kiecki – zaznaczają Kokoszyczanki.

Celem imprezy była integracja lokalnego środowiska – polskiego i ukraińskiego. Widzowie zobaczyli między innymi tradycje obu krajów, wierzenia i niezwykle barwną kulturę. Poprzednie edycje „Kokoszyckiej Jesieni Artystycznej" odbywały się w dzielnicy Kokoszyce. Dzięki podpisanej w 2019 roku umowie o współpracy kulturalnej między Wodzisławskim Centrum Kultury a Kołem Gospodyń Wiejskich w Kokoszycach lokalni artyści i twórcy mają okazję prezentować swoją twórczość przed znacznie większą publicznością.

Tegoroczna edycja Kokoszyckiej Jesieni Artystycznej była zwieńczeniem projektu finansowanego z budżetu miasta Wodzisławia Śląskiego w zakresie działalności na rzecz integracji cudzoziemców.

AgaKa

ZOBACZ GALERIĘ ZDJĘĆ W PORTALU nowiny.pl

Wydarzenie kolejny raz było okazją do prezentacji rękodzieła

II LIGA (PZPN)

XIX kolejka (24/27.11.2023)

Stomil Olsztyn – GKS Jastrzębie	**2:0** (0:0)
Olimpia Elbląg – Kotwica Kołobrzeg	**2:3** (2:1)
Lech Poznań II – Chojniczanka Chojnice	**1:2** (1:0)
Hutnik Kraków – Radunia Stężyca	**3:1** (2:1)
Nowy Sącz – Skra Częstochowa	**2:2** (2:2)
KKS Kalisz – Zagłębie Lubin II	**3:1** (1:1)
Polonia Bytom – Olimpia Grudziądz	**2:1** (1:1)
ŁKS Łódź II – Wisła Puławy	**2:1** (0:0)
Stal Stalowa Wola – Pogoń Siedlce	(pn 16:15)

TABELA

1. Kotwica Kołobrzeg	19	37	41:28
2. KKS Kalisz	19	34	28:17
3. Pogoń Siedlce	18	33	31:20
4. Radunia Stężyca	19	31	25:22
5. ŁKS Łódź II	19	28	30:27
6. Skra Częstochowa	18	27	24:18
7. Hutnik Kraków	18	27	28:25
8. Chojniczanka Chojnice	19	27	26:23
9. Olimpia Elbląg	18	26	23:21
10. Zagłębie Lubin II	19	25	29:28
11. Stal Stalowa Wola	18	24	20:23
12. Stomil Olsztyn	19	23	20:26
13. Wisła Puławy	19	22	28:30
14. Lech Poznań II	18	22	21:31
15. Polonia Bytom	19	21	21:27
16. GKS Jastrzębie	19	21	21:28
17. Sandecja Nowy Sącz	19	17	17:28
18. Olimpia Grudziądz	19	16	21:32

Zaległe mecze XVIII kolejki (29.11.2023)

Lech Poznań II – Olimpia Elbląg (śr 12:00), Skra Częstochowa – Hutnik Kraków (śr 17:00).

XX kolejka (02/04.12.2023)

GKS Jastrzębie – KKS Kalisz (sb 12:00), Sandecja Nowy Sącz – Radunia Stężyca (sb 12:00), Zagłębie Lubin II – Hutnik Kraków (sb 13:00), Olimpia Grudziądz – Olimpia Elbląg (sb 13:00), Chojniczanka Chojnice – ŁKS Łódź II (sb 14:30), Polonia Bytom – Skra Częstochowa (sb 17:00), Stal Stalowa Wola – Wisła Puławy (nd 14:00), Kotwica Kołobrzeg – Lech Poznań II (nd 17:30), Pogoń Siedlce – Stomil Olsztyn (pn 18:15).

III LIGA (PZPN – GRUPA 3)

XVII kolejka (18/19.11.2023)

Górnik Zabrze II – Unia Turza Śląska	**4:0** (2:0)
Pniówek Pawłowice – Jelenia Góra	**2:3** (1:1)
MKS Kluczbork – Lechia Zielona Góra	**2:0** (1:0)
Odra Bytom Odrzański – Goczałkowice	**1:1** (1:1)
Górnik Polkowice – Carina Gubin	**4:1** (2:0)
Warta Gorzów Wlkp. – Starowice Dolne	**4:4** (1:1)
Raków Częstochowa II – Stilon Gorzów	**1:3** (0:2)
Śląsk Wrocław II – Rekord B– B	**3:1** (2:0)
Gwarek Tarnowskie Góry – Ślęza Wrocław *(mecz odwołany z powodu złego stanu boiska)*	

TABELA (po rundzie jesiennej)

1. Rekord Bielsko– Biała	18	42	44:18
2. Śląsk Wrocław II	18	38	44:20
3. MKS Kluczbork	18	35	30:17
4. Karkonosze Jelenia Góra	18	32	29:26
5. Górnik Polkowice	18	29	31:27
6. Lechia Zielona Góra	18	28	29:25
7. Ślęza Wrocław	17	27	35:31
8. Pniówek Pawłowice	18	26	30:28
9. LKS Goczałkowice	18	25	25:18
10. Górnik Zabrze II	18	24	34:30
11. Warta Gorzów Wlkp.	18	22	24:34
12. Gwarek Tarnowskie Góry	17	19	19:24
13. Odra Bytom Odrzański	18	19	18:26
14. Unia Turza Śląska	18	19	24:33
15. Stilon Gorzów Wlkp.	18	18	21:26
16. Carina Gubin	18	18	21:31
17. Starowice Dolne	18	11	17:41
18. Raków Częstochowa II	18	10	22:42

Największy portal informacyjny w regionie nowiny.pl

B KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ)

Uwaga! Komisja ds. Rozgrywek zweryfikowała wynik meczu: Górki Śląskie – Zawada 0:2, jako walkower 3:0 na korzyść drużyny gospodarzy.

TABELA (po rundzie jesiennej)

1. Pszów	15	35	45:29
2. Wojnowice	15	30	45:22
3. Gamów	15	30	41:35
4. Borucin	15	27	52:31
5. Krzyżkowice	15	27	27:20
6. Kuźnia Raciborska	15	25	41:28
7. Owsiszcze	15	25	32:25
8. Grzegorzowice	15	24	42:34
9. Tworków II	15	24	30:25
10. Górki Śląskie	15	21	30:38
11. Ocice Racibórz	15	19	35:38
12. Buków	15	18	24:44
13. Gorzyce II	15	17	41:33
14. Zawada	15	14	18:32
15. Brzezie	15	11	24:56
16. Zawada Książęca	15	4	11:49

C KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ – GRUPA 2)

Uwaga! Komisja ds. Rozgrywek zweryfikowała wynik meczu: Zawada II – Kornowac 5:2, jako walkower 0:3 na korzyść drużyny gości.

TABELA (po rundzie jesiennej)

1. Zwonowice	11	28	63:16
2. Ruda Kozielska	11	26	49:23
3. Dzimierz	11	26	29:13
4. Kornowac	11	21	37:20
5. Adamowice	11	21	25:21
6. Kobyla	11	19	34:23
7. Czernica II	11	13	25:31
8. Pstrążna	11	12	30:32
9. Zawada II	11	9	25:39
10. Górki Śląskie II	11	9	21:44
11. Niewiadom II	11	6	19:60
12. Rzuchów	11	0	27:62

(ak)

FUTSAL – I LIGA (PODOKRĘG RACIBÓRZ)

II weekend (26.11.2023)

Piękny Trawnik – AmeWi– Bruk **7:6** (4:1)
Michał Rycka 3, Kamil Socha 2, Szymon Kalisz, Kamil Szlufarski – Nikodem Wolnik 3, Kevin Gawlik, Jakub Kądziołka, Mariusz Wanglorz.

M&D Metallbau – Stopiw Garage **6:5** (3:3)
Kamil Glenc 4, Mateusz Kondziołka 2 – Radosław Grabarczyk 2, Jakub Szczęch 2, Bartosz Stebel.

Galaktikos – PRD Kühn **5:6** (3:3)
Mateusz Kubiniok 2, Kajo Dyl 2, Andrzej Piotrowski – Jakub Białas 2, Paweł Polak 2, Marcin Pawłowski, Patryk Hadam (samobójcza).

Solidne Felgi – Zielone Żubry **4:6** (0:3)
Kamil Koczor, Mateusz Gawron, Michał Koczor, Daniel Malgrab – Michał Jaroszek 2, Bartosz Trębacz 2, Rafał Chałupiński, Maciej Jędrzejewski.

TABELA

1. Zielone Żubry	2	6	23:4
2. Piękny Trawnik	2	6	11:8
3. M&D Metallbau GmbH	2	6	13:11
4. Galaktikos	2	3	10:9
5. PRD Kühn	2	3	6:22
6. AmeWi– Bruk	2	0	12:14
7. Stopiw Garage	2	0	7:10
8. Solidne Felgi Kornowac	2	0	7:11

III weekend (02/03.12.2023)

Zielone Żubry – Piękny Trawnik (sb 20:00), Solidne Felgi Kornowac – AmeWi– Bruk (nd 17:00), PRD Kühn – Stopiw Garage (nd 18:00), Galaktikos – Marek&Dariusz Metallbau GmbH (nd 19:00).

FUTSAL – II LIGA – GRUPA A (PODOKRĘG RACIBÓRZ)

II weekend (26.11.2023)

Wicher Płonia – K– Instal **0:15** (0:6)
Bartosz Popow 5, Szymon Śmieszek 2, Sebastian Flut 2, Krzysztof Kalus 2, Marek Nowakowski 2, Michał Burdzy, Krzysztof Czach.

TABELA

1. K– Instal	1	3	15:0
2. Bad Boys Browar Zamkowy	1	3	6:4
3. Ululani FC	1	3	3:2
4. Braun Mebel Racibórz	1	0	2:3
5. Brexit Football	1	0	4:6
6. Wicher Płonia	1	0	0:15

III weekend (02.12.2023)

Wicher Płonia – Brexit Football (sb 18:00), Braun Mebel Racibórz Lakiernia Proszkowa – Bad Boys Browar Zamkowy Racibórz (sb 19:00).

FUTSAL – II LIGA – GRUPA B (PODOKRĘG RACIBÓRZ)

II weekend (26.11.2023)

Concrete DM – Odra Racibórz **5:2** (4:0)
Rafał Skatuła 2, Paweł Skatuła, Karol Berger, Łukasz Jureczek – Krzysztof Gomułka, Paweł Kubasik.

EterKilometer – FC Bałagan **2:5** (1:2)
Damian Machowski, Maks Kszuk – Jakub Korona, Filip Radoń, Krzysztof Bajer, Majki Daniszewski, Dawid Lenart.

Ocice – Start Pietrowice Wielkie **2:10** (1:4)
Martin Bartha, Szymon Szramowski – Paweł Szelepa 4, Damian Herud 3, Dawid Modła, Sylwester Miazga, Fabian Gotzmann.

TABELA

1. Start Pietrowice Wielkie	2	6	13:4
2. Biochem Kietrz	1	3	7:2
3. FC Bałagan	2	3	7:5
4. LKS Ocice	2	3	9:11
5. Concrete DM	2	3	7:9
6. Odra Racibórz	1	0	2:5
7. EterKilometer	2	0	3:12

III weekend (02/03.12.2023)

LKS Ocice – Concrete DM (sb 17:00), EterKilometer – Biochem Kietrz (nd 16:00), Odra Racibórz – LKS Start Pietrowice Wielkie (nd 20:00).

(ak)

eprasa.pl a7bf5e6aee

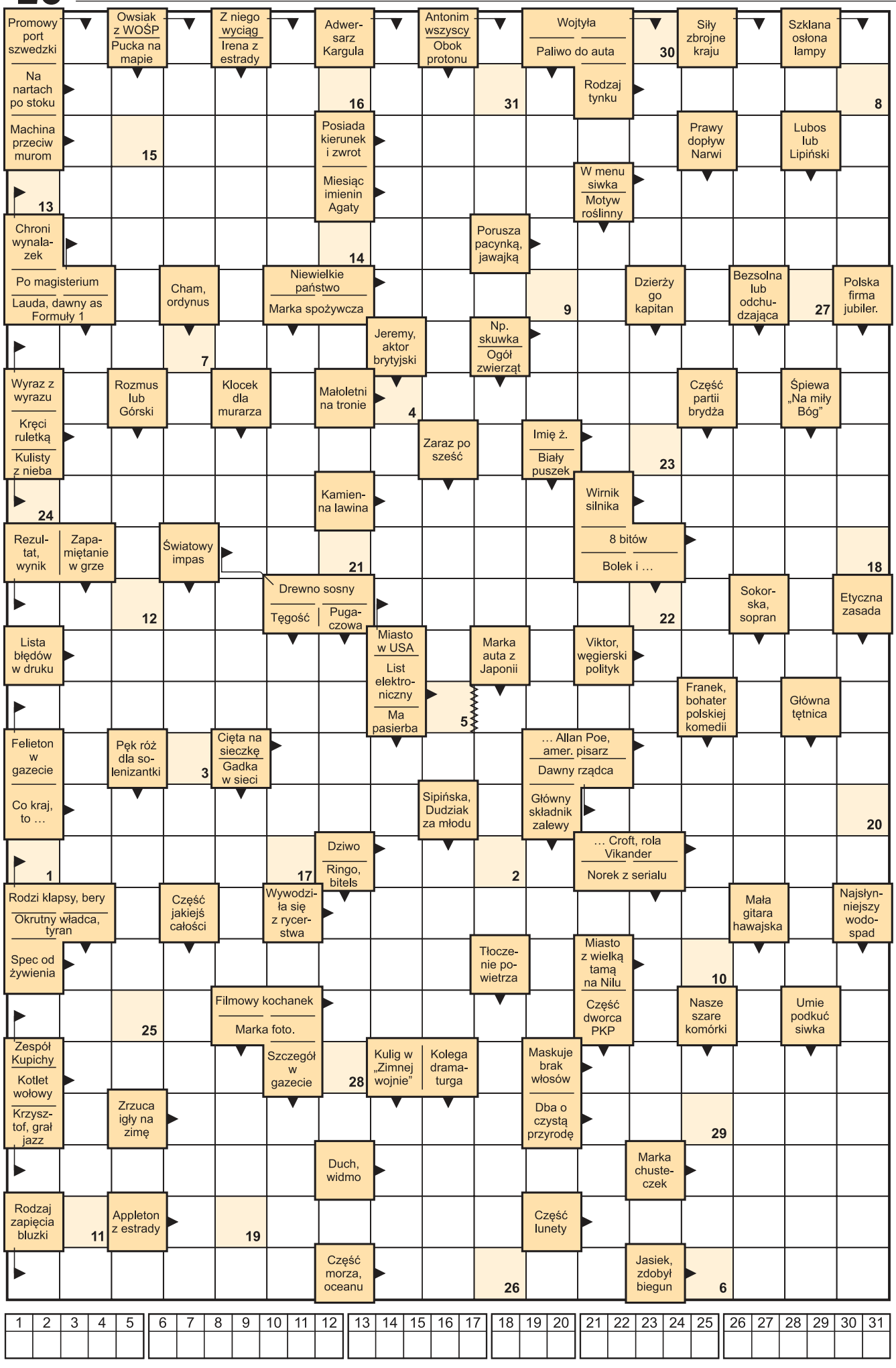

TESIN MEDIC CLINIC

Klinika wykonuje operacje zaćmy oraz pomaga w formalnościach związanych z dofinansowaniem zabiegu przez NFZ.

+48 690 412 288

www.tesinmc.pl

HUMOR

Przez góry idzie kobieta z balejażem i widzi Bacę pasącego owce.

– Baco! Jak wam powiem ile macie owiec to mi dacie jedną? – pyta kobieta.

– A dom!

– To macie ich 132 sztuki!

Baca dotrzymał słowa i oddał kobiecie owcę. Po kilku chwilach Baca krzyczy:

– A jak wam powiem jaki kolor włosów miała pani przed zafarbowaniem to mi pani odda owcę?

– No dobra oddam!

– To byłyście blondynką!

– A skąd Baca wie?

– Bo mi pani owczarka zabrała!

Przychodzi Baca do spowiedzi, zaczyna się spowiadać i mówi:

– Proszę księdza ukradłem łańcuch.

Ksiądz pyta:

– Jaki?

Na to baca:

– Taki zwykły, trzy metrowy.

– A co było na końcu tego łańcucha?

– Krowa...

Na lekcji biologii na studiach, nauczyciel kończy przemowę:

– I tak oto właśnie ciecz ścieka.

Na to student z zagranicy mówi:

– Polska języka dziwna. Pies ścieka i woda ścieka.

Jaś, pyta się ojca:

- Tatusiu, jak powstali ludzie?
- Zostali stworzeni przez Boga.
- A mamusia mówiła, że ewoluowali od małp.
- Mamusia mówiła o swojej rodzinie.

Wchodzi Baca do sklepu w Krakowie i pyta:

- Jes kiełbasa?
- Jest, beskidzka.
- Bes cego?

eprasa.pl a7bf5e6aee